Robert Migdał z Gazety Wrocławskiej z medalem „Merito de Wratislavia – Zasłużony dla Wrocławia” **str. 2**

FOT. WET

Przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia **str. 9-11**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
25.06.2026
Nr 145

Gazeta WROCŁAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Szczurzy bunkier: podwórze grozy w centrum Wrocławia. Mieszkańcy mają tego dosyć **str. 6**

FOT. POLICJA

Wywieźli do lasu, dźgali nożem i okradli. Czwórce porywaczy grozi po 25 lat odsiadki **str. 3**

Florecista Andrzej Rządkowski, wicemistrz Europy: Wiem, że nie święci garnki lepią **str. 16**

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

POGODA WROCŁAW SZYKUJE SIĘ NA REKORDOWĄ FALĘ UPAŁÓW

Nadciąga piekielny żar

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

Niemal 40 st. C w cieniu. Taką temperaturę prognozują dla mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska synoptycy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Fala piekielnego gorąca zaczyna się dzisiaj.

IMGW wydał pomarańczowe ostrzeżenia meteorologiczne dla Dolnego Śląska. Synoptycy alarmują o upałach w znacznej części zachodniej, centralnej i częściowo północnej Polski. Obejmą też Wrocław.

Gwałtowny wzrost temperatur ma się zacząć już dziś. We Wrocławiu będzie nawet 30 st. C. Jutro termometry pokażą do 32 st. C., a w sobotę nawet 33 st. C. To jednak wciąż nie rekord. W niedzielę i poniedziałek możemy spodziewać się temperatur sięgających 37-39 st. C.

Padnie rekord? – Prawdopodobne, że na niektórych stacjach pomiarowych mogą paść rekordy, bo ta masa powietrza jest wyjątkowo gorąca. Nie można wykluczyć, że lokalnie będzie nawet 40 stopni C, a od tego do rekordowej wartości (40,2 st. C. – red.) już niedaleko. Te prognozy dotyczą zachodniej i południowo-zachodniej części kraju – mówi Przemysław Makarewicz z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. I dodaje: Prognozy mogą się jeszcze zmienić.

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Nadchodzą upały. Pamiętajmy, by pić dużo wody i korzystać z osłon przed słońcem

Wysokie temperatury mogą stanowić poważne zagrożenie zwłaszcza dla osób, które cierpią na choroby układu krwionośnego. Przypomina o tym dr hab. Tomasz Witkowski, kardiolog z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Mówi, że liczba zgonów osób z chorobami układu sercowo-naczyniowego podczas upałów jest wysoka, dlatego nie należy wystawiać się na wysokie temperatury i dbać o odpowiednie nawodnienie.

– U pacjentów z chorobami układu sercowo-naczyniowego może dochodzić m.in. do zwyżek ciśnienia, zaostrzenia choroby wieńcowej i niewydolności serca – mówi dr hab. Tomasz Witkowski. – Pacjenci z takimi schorzeniami w ogóle nie powinni eksponować się na mocne światło słoneczne. Należy unikać bardzo wysokich temperatur, wychodzić tylko po zmroku albo rano, zanim temperatura wzrośnie. Trzeba też pamiętać, aby się nawadniać, ale nie przewadniać, bo pacjenci z niewydolnością serca, pijąc za dużo, na pewno się zdekompensują (nie będą sobie radzili z takim obciążeniem – red.) – dodaje lekarz.

Czytaj dalej na str. 4

GDAŃSK

Rozmowy o odbudowie Ukrainy. Nawet 200 gospodarczych umów

Podpisanie umów gospodarczych – energetycznych, handlowych, być może zbrojeniowych, rozmowy o strategicznej przyszłości Ukrainy w Europie – to główne punkty Ukraine Recovery Conference 2026, która rozpoczyna się dziś w Gdańsku.

Z udziałem premierów Ukrainy i Polski, Julii Swyrydenko i Donalda Tuska, a także m.in. szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen i kanclerza Niemiec Friedricha Merza rusza dziś Konferencja Odbudowy Ukrainy. Do Gdańska przyjechało około 100 delegacji, w tym 40 państwowych najwyższego szczebla.

Dziś i jutro ma dojść do podpisania nawet 200 umów, listów intencyjnych o współpracy gospodarczej w czasie odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych – po zakończeniu walk. Polskie przedsiębiorstwa mają brać udział w naprawie systemu energetycznego, paliwowego czy drogowego u naszego wschodniego sąsiada.

Część debat konferencji zostanie poświęcona reformom, jakie państwo ukraińskie musiałoby przejść w drodze do Unii Europejskiej. Nowością, w porównaniu do poprzednich edycji URC, jest sektor obronny. Ukraiński przemysł zbrojeniowy ma się tu czym pochwalić – jego technologie dronowe czy rakietowe przechodzą od miesięcy test w realiach prawdziwej wojny i są bardzo skuteczne. Mowa ma być również o odbudowie społeczności Ukrainy, w tym ludnościowej, poranionej w czasie rosyjskiej agresji.

Czytaj str. 7

Uniwersytet Medyczny podpisał umowę z gigantem biotechnologii **str. 6**

Nr ISSN 2353-6152 Nr indeksu 350-206

REKLAMA 0011521555

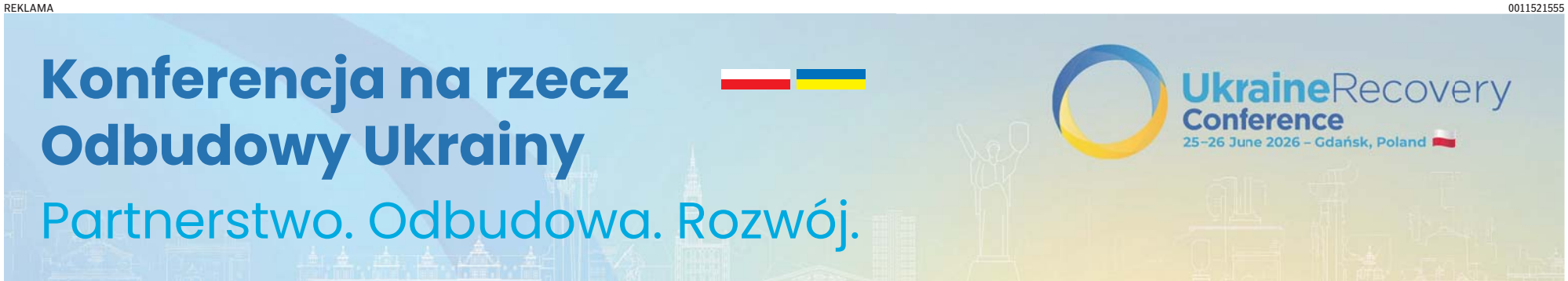

SPONSOR GŁÓWNY: ORLEN
SPONSORZY: KGHM POLSKA MIEDŹ, PKO Bank Polski, PZU
PARTNERZY GŁÓWNI: BGK, Enea, PGE, PGZ, TAURON, TOTALIZATOR SPORTOWY FUNDACJA

eprasa.pl 68257e9d47

AUTOPROMOCJA 0011227934

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Wrocławska 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Jutro w naszej gazecie **PULS**

● Wilki budzą grozę, ale jaka jest ich prawdziwa natura ● Co grozi nam ze strony Rosji Putina, czy już mamy się bać kolejnej wojny?

Cyprian Dmowski

PRZECZYTAJ, PRZEMYŚL

Nie chcę uprawiać propagandy, pouczać, moralizować, przekonywać o tym, że mój punkt widzenia jest najmądrzejszy. Chcę jedynie zwrócić Państwa uwagę na kilka spraw, licząc, że każdy wyciągnie własne wnioski.

Otóż, do dawnego, potężnego podziału polskiego społeczeństwa na dwa obozy polityczne (celowo pomijam sezonowy plankton polityczny, przyklejający się raz do jednych, raz do drugich) doszła jakiś czas temu kolejna głęboka rysa. Chodzi o Ukraińców. Kilka lat temu Polacy ochoczo i z potrzeby serca bezinteresownie pomagali rzeszom uciekających przed rosyjską agresją ludzi. Z czasem zaczęły pojawiać się narzekania, niesnaski i zatargi na tle narodowościowym. Głównie werbalne. A to nie podoba się, że Ukraińcy mówią w swoim języku, a to że pracują i rzekomo zabierają miejsca pracy, obniżając stawki, a to że mają dostęp do darmowej służby zdrowia i szkolnictwa, czy 800 plus. Niestety, ostatnio zazgrzytało też na wysokim szczeblu, od prezydentów Polski i Ukrainy zaczynając. Piach skrzypi w trybach współżycia polsko - ukraińskiego coraz mocniej.

Ale - do rzeczy. Na Kremlu z zimną krwią obserwują, jak eskaluje szczucie Polaków na Ukraińców i odwrotnie. Strzelają przysłowiowe korki od szampanów, a planiści knują, nie od dziś zresztą, jak przekuć to na otwarty konflikt polsko-ukraiński, ze wszelkimi konsekwencjami. Teraz dostali fantastyczny prezent, broń do ręki.

Pomyślmy. Wystarczy prowokacja, np. akcja przysłanego z Moskwy zawodowca - i jakieś zdarzenie, zakończone na przykład śmiercią ukraińskiego dziecka, czy nastolatka. Albo młodego Polaka. Przesadzam? Ukraińców jest w Polsce bodaj kilka milionów. Łatwo przewidzieć falę podsycanych przez Moskwę niepokojów, jakie przetoczyłyby się przez nasz kraj, a skala mogłaby wybić... poza skalę.

Zastanówmy się, czy warto ryzykować i nakręcać głupotami powtarzanymi na głos i wypisywanymi w internecie spiralę narodowościowych ans. Tym bardziej, że tak naprawdę ukraińska diaspora w lwiej większości już dawno się z nami zasymilowała, a nieliczne kryminalne wyjątki - cóż, są przecież także wśród Polaków...

Żeby zamknąć temat narzekań - nie oczekuję od Ukraińców wyrazów wdzięczności. Ani niczego innego, poza tym, by po prostu żyli u nas w Polsce tak, jak każdy inny porządny człowiek. Z szacunkiem do prawa i innych. ©℗

Puszcza Białowieska jest jedynym dużym obszarem leśnym w Europie tak bliskim lasom pierwotnym niegdyś pokrywającym większość kontynentu.

Peter Wohlleben, „Dotknij, poczuj, zobacz. Fenomen relacji człowieka z naturą"

Nasz redakcyjny kolega Robert Migdał wyróżniony medalem „Merito de Wratislavia - Zasłużony dla Wrocławia"

RED
Wrocław

Robert Migdał, dziennikarz i redaktor „Gazety Wrocławskiej, został uhonorowany przez prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka medalem „za szczególne zasługi dla miasta".

FOT. WET

Robert Migdał (pierwszy od lewej), dziennikarz „Gazety Wrocławskiej", został uhonorowany medalem „Merito de Wratislavia". W imieniu prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka wyróżnienie wręczył Jarosław Perduta, dyrektor Departamentu Kultury i Sportu UM Wrocławia. Na zdjęciu w środku Leszek Kopeć, dziennikarz Radia Wrocław.

Medal „Merito de Wratislavia - Zasłużony dla Wrocławia" jest przyznawany przez prezydenta Wrocławia osobom, które są szczególnie zasłużone dla miasta.

To jedno z najważniejszych odznaczeń miejskich, które trafia w ręce osób, które dzięki swojej pracy i postawie mają duży wpływ na życie mieszkańców stolicy Dolnego Śląska oraz rozwój Wrocławia: naukowy czy też kulturalny.

Medal przyznawany jest m.in. naukowcom, działaczom społecznym, edukacji, sportu czy też osobom zaangażowanym w działalność charytatywną i ludziom kultury.

W trakcie koncertu „Muzyczny Rejs ze Studiem 202" na Bastionie Sakwowym, medal „Merito de Wratislavia - Zasłużony dla Wrocławia" odebrał redaktor Robert Migdał, którego znacie Państwo z gazetywroclawskiej.pl i papierowego wydania „Gazety Wrocławskiej".

Robert dziennikarzem jest od 1997 roku. Pisze głównie o sprawach kultury. Spod jego ręki wyszły setki artykułów, wywiadów i reportaży.

Był nominowany do ogólnopolskiej nagrody dziennikarskiej Grand Press w kategorii „wywiad" i jest laureatem pierwszej nagrody w ogólnopolskim konkursie im. Macieja Szumowskiego (za reportaż). Otrzymał też tytuł „Dziennikarz roku 2014" przyznany przez ogólnopolski tygodnik Angora. Był także nominowany do Polsko Niemieckiej Nagrody Dziennikarskiej i ogólnopolskiej nagrody dziennikarskiej „Wirtuale 2026".

Jego reportaże i rozmowy znalazły się też w książkach „Dziennikarskie hity" (2011) i „Polska zza siódmej miedzy" (2012).

Robert pisze też książki. W 2009 roku ukazała się jego debiutancka powieść obyczajowa „Fader", dwa lata później - druga książka „Tylko nie o polityce, proszę..." - zbiór 28 rozmów z politykami o ich życiu i pasjach, a w 2017 roku ukazała się jego trzecia książka - „Pamelo, żegnaj. Rozmowa z Izabellą Skrybant-Dziewiątkowską z Tercetu Egzotycznego".

W 2018 roku został uhonorowany Złotą Odznaką Towarzystwa Miłośników Wrocławia.

Jest członkiem kapituły przyznającej we Wrocławiu Nagrodę Arlekin - dla wykonawców i twórców najlepszych wrocławskich spektakli teatralnych. Zasiada także w kapitule Wrocławskiej Nagrody Artystycznej - w kategorii muzyka rozrywkowa.

FOT. WET

Tak wygląda medal „Merito de Wratislavia - Zasłużony dla Wrocławia"

Razem z Robertem Migdałem medale „Merito de Wratislavia - Zasłużony dla Wrocławia" otrzymali także dwaj inni dziennikarze: związani z Radiem Wrocław i Radiem Wrocław Kultura - Jacek Antczak i Leszek Kopeć. ©℗

eprasa.pl 68257e9d47

nasz REGION

WROCŁAW
Policjanci wynieśli mężczyznę z płonącego mieszkania
W nocy przy ul. Bolesławieckiej policjanci z komisariatu Wrocław - Stare Miasto.weszli do płonącego mieszkania, z którego wynieśli nieprzytomnego 63-latka.**KB**

SŁAWA
Z Jeziora Sławskiego wyłowiono ciało 57-latka
Po trzech dniach poszukiwań służby odnalazły w Jeziorze Sławskim ciało 57-letniego mężczyzny. Mieszkaniec Dolnego Śląska zaginął po skoku z łodzi do wody. **ELKA**

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

WROCŁAW
Hanna Suchocka Honorową Obywatelką Wrocławia
Nagrodę wręczono wczoraj, w Święto Wrocławia. Hanna Suchocka to profesor prawa, była premier RP w latach 1992-93, pierwsza kobieta na tym stanowisku w historii Polski. **RB**

Wywieźli do lasu, dźgali nożem i okradli

Adrianna Szurman
adrianna.szurman@polskapress.pl

Ćwierć wieku więzienia grozi 20-letniej kobiecie i trzem młodym mężczyznom za rozbój, kradzież z włamaniem i pozbawienie wolności ze szczególnym udręczeniem ofiary.

Dramat 28-letniego Wałbrzyszanina rozegrał się wieczorem, 19 czerwca, na Nowym Mieście w Wałbrzychu. Mężczyzna przyjechał samochodem pod dom, gdzie był umówiony z 20-letnią kobietą. Po krótkim spotkaniu kobieta weszła do budynku i wróciła w towarzystwie trzech mężczyzn w wieku 17, 19 i 20 lat.

- Wszyscy wsiedli do auta pokrzywdzonego i grożąc mu niebezpiecznym narzędziem, pozbawili go wolności. Zabrali mu telefon, pieniądze, a następnie zmusili do wypłaty 2 tys. zł z bankomatu i podania dostępu do bankowości elektronicznej, dzięki czemu przelali pieniądze z jego rachunku na własne konto. Wozili pokrzywdzonego po Wałbrzychu, dźgali nożem, na szczęście nie powodując obrażeń i blokowali ucieczkę - wylicza Agnieszka Głowacka-Kijek z policji. Sprawcy wywieźli ofiarę do lasu na Szczawienku i tam zostawili. Policjanci nazwali to brutalnym rozbojem, prokurator dodał zaś „szczególne udręczenie".

Mało tego: napastnicy zabrali ofierze klucze do mieszkania i ukradli z niego sprzęt elektroniczny warty ok. 7,5 tys. zł, odzież i inne przedmioty. Ich łupem padł też samochód o wartości 10 tys. zł. Łączne straty poniesione przez pokrzywdzonego przekroczyły kwotę 20 tys. zł.

- Napadnięty pieszo wrócił do domu dopiero 20 czerwca.

FOT. POLICJA

20-latce i trójce jej wspólników grozi kara nawet 25 lat pozbawienia wolności.

Na miejscu zauważył ślady włamania, jednak z uwagi na wyczerpanie fizyczne i psychiczne nie był w stanie od razu powiadomić służb. O zdarzeniu zawiadomił policjantów dopiero około godziny 18 , po odzyskaniu sił - dodaje policjantka.

I podkreśla, że sprawa nabrała nieoczekiwanego obrotu już we wczesnych godzinach porannych 20 czerwca. Około godz. 7 rano pojechali na ul. 11 Listopada, gdzie jakaś kobieta demolowała zaparkowany tam pojazd - odkręcała koła i wybijała młotkiem szybę. Policjanci zatrzymali 20-latkę i znaleźli przy niej niewielką ilość środków odurzających. Trafiła do policyjnego pomieszczenia dla zatrzymanych.

- Po sprawdzeniu danych właściciela uszkodzonego pojazdu, policjanci pojechali do jego mieszkania, ale nikogo tam nie zastali. Jak się później okazało, było to mieszkanie ofiary napadu, która wracała jeszcze do domu. Dopiero po godzinie 18, gdy napadnięty 28-latek zawiadomił o zdarzeniu, policjanci ustalili, że pojazd niszczony wcześniej przez zatrzymaną 20-latkę był autem skradzionym pokrzywdzonemu podczas rozboju.

Policjanci ustalili miejsce pobytu trzech pozostałych podejrzanych, a także odzyskali auto pokrzywdzonego i część skradzionych rzeczy. Około godz. 21 pojechali zatrzymać sprawców.

- Drzwi otworzyła 37-letnia kobieta. W jednym z pomieszczeń policjanci zatrzymali dwóch podejrzanych – 17 i 19-latka. 20-latek ukrywał się w skrzyni łóżka. Okazało się, że był poszukiwany do odbycia kary więzienia. Policjanci odzyskali również sprzęt elektroniczny o wartości około 3 tys. zł - mówi Agnieszka Głowacka - Kijek.

20-latka i jej trzech wspólników odpowiedzą za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, pozbawienie wolności ze szczególnym udręczeniem i kradzież z włamaniem. 23 czerwca Sąd Rejonowy w Wałbrzychu tymczasowo aresztował całą czwórkę. Grozi im 25 lat więzienia. ©℗

Powrót komisarza Franza Podolsky'ego: będzie drugi sezon serialu „Breslau"

Robert Migdał
robert.mighdal@polskapress.pl

- Franz Podolsky zostaje niespodziewanie zwolniony z więzienia i mimowolnie wciągnięty w śledztwo w sprawie morderstwa kobiety - tak Disney+ zapowiedział wczoraj drugi sezon serialu „Breslau".

Potwierdziła to Angela Jain, szefowa produkcji oryginalnych Disney+ w regionie EMEA (Europa, Bliski Wschód i Afryka), która spotkała się w Warszawie z przedstawicielami mediów i branży produkcyjnej.

- Tematem spotkania było znaczenie lokalnych produkcji w Polsce i w całym regionie. Przy tej okazji i w ślad za ogromnym sukcesem „Breslau", Disney+ potwierdził drugi sezon serialu, a także ogłosił powstanie dwóch nowych polskich seriali oryginalnych - informuje Disney.

Nowym projektem jest komediodramat „Wszystko pod kontrolą" (tytuł roboczy) produkowany przez Opus TV. Druga nowa produkcja to thriller „Gra" (tytuł roboczy) realizowany przez Aurum Film.

Wreszcie, drugi sezon serialu „Breslau". O czym będzie opowiadał?

FOT. MATERIAŁY PRASOWE DISNEY PLUS

Pierwszy sezon serialu „Breslau", kręcony we Wrocławiu, tak się spodobał widzom, że będzie sezon drugi

Franz Podolsky zostaje niespodziewanie zwolniony z więzienia i wciągnięty w śledztwo w sprawie morderstwa kobiety. Sprawa wydaje się być powiązana z dochodzeniem, którego komisarz nie rozwiązał przed laty. Powrócą postacie grane przez Tomasza Schuchardta, Adama Bobika, Agatę Kuleszę, Ireneusza Czopa i Przemysława Bluszcza.

A o czym opowiadał pierwszy sezon serialu „Breslau"?

Czas? Miejsce? Akcja? Rok 1936. Breslau. Zbliżają się XI Igrzyska Olimpijskie i oczy całego świata zwrócone są na III Rzeszę. Tymczasem w Breslau dochodzi do brutalnego morderstwa, które może zaburzyć propagandową kampanię i zakłócić święto sportu. Jedynym, który jest w stanie zamknąć śledztwo na czas, jest komisarz policji polskiego pochodzenia Franz Podolsky. Znany z kontrowersyjnych, lecz skutecznych metod działania, Podolsky staje twarzą w twarz z rosnącym w siłę złem. Rozpoczyna niebezpieczną grę z mordercą. Nieoczekiwanie, stawką okazuje się nie tylko jego kariera, ale także życie prywatne... ©℗

REKLAMA 0011539334

TOLEK®
Rehabilitacyjne Rowery Trójkołowe

Rowery mogą być z napędem elektrycznym
Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

ROWERY POLECANE SĄ:
- Osobom z niedowładem nóg z napędem ręcznym
- Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- Osobom Starszym mniej sprawnym ruchowo
- Dzieciom
- Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl
e-mail: **biuro@rowertolek.pl**
adres: **ul. 3 Maja 2A, 87-850 Choceń k. Włocławka**
tel. 54 284 65 40 Emilia | kom. 723 881 675 Michał
kom. 600 790 138 Teofil | kom. 600 467 513 Anna

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

eprasa.pl 68257e9d47

Uwaga! Piekielny żar nadciąga nad Wrocław

Karolina Kwiatek
karolina.kwiatek@polskapress.pl

Niemal 40 st. C. w cieniu. Taką temperaturę prognozują dla mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska synoptycy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Fala piekielnego gorąca zaczyna się dzisiaj.

Ciąg dalszy ze str. 1

Gwałtowny wzrost temperatur zacznie się dzisiaj. We Wrocławiu będzie około 30 st. C. W piątek słupki skoczą do 32 st. C., a w sobotę nawet do 33 st. C. To jednak nie będzie rekord. W niedzielę i poniedziałek możemy spodziewać się temperatur sięgających nawet 37-39 st. C. Niewykluczone, że będzie nawet 40 st. C.

Służby ostrzegają, że wysokie temperatury dadzą się we znaki nie tylko osobom, które cierpią na konkretne typy schorzeń. Każdy z nas jest narażony na: przegrzanie organizmu (hipertermię), wyczerpanie cieplne czy udar słoneczny. Poniżej zamieszczamy listy objawów, którymi charakteryzują się te stany.

Udar słoneczny:
- bóle i zawroty głowy;
- zaczerwienienie i poparzenia skóry;
- ogólny niepokój.

Udar cieplny:
- wysoka temperatura ciała (powyżej 39°C);
- gorąca, czerwona, sucha lub wilgotna skóra;
- szybkie, dobrze wyczuwalne tętno;
- możliwa utrata przytomności.

Wyczerpanie cieplne:
- zwiększone pocenie się;
- brak sił;
- zimna, blada i wilgotna skóra;
- szybkie ale słabo wyczuwalne tętno;
- nudności lub wymioty;
- zasłabnięcia.

Jak informuje Sanepid, jeśli wystąpią te objawy, należy bezzwłocznie wezwać pomoc. Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu radzi, jak uniknąć sytuacji zagrażającym naszemu życiu lub zdrowiu.

- Regularnie nawadniaj organizm. Chroń głowę i unikaj długotrwałego przebywania na słońcu. W godzinach największego nasłonecznienia (11-17) ogranicz aktywność na świeżym powietrzu. Zwróć szczególną uwagę na dzieci, osoby starsze i przewlekle chore. (...) Nigdy nie pozostawiajmy dzieci ani zwierząt w zaparkowanych pojazdach. Temperatura wewnątrz auta może wzrosnąć do niebezpiecznego poziomu w bardzo krótkim czasie - ostrzegają strażacy.

Ochłoda podczas upału

We Wrocławia jest kilkanaście zdrojów, przeważnie w centralnej części miasta, ale także na lotnisku, pod zoo czy na rynku Psiego Pola. Martyna Bańcerek z Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji potwierdza, że właściciele czworonogów znajdą przy wodopojach miski dla zwierząt.

Mieszkańcy mają do dyspozycji także dwie kurtyny wodne w Rynku: przy pomniku Aleksandra Fredry oraz na wysokości Witaminki (północna pierzeja). ©℗

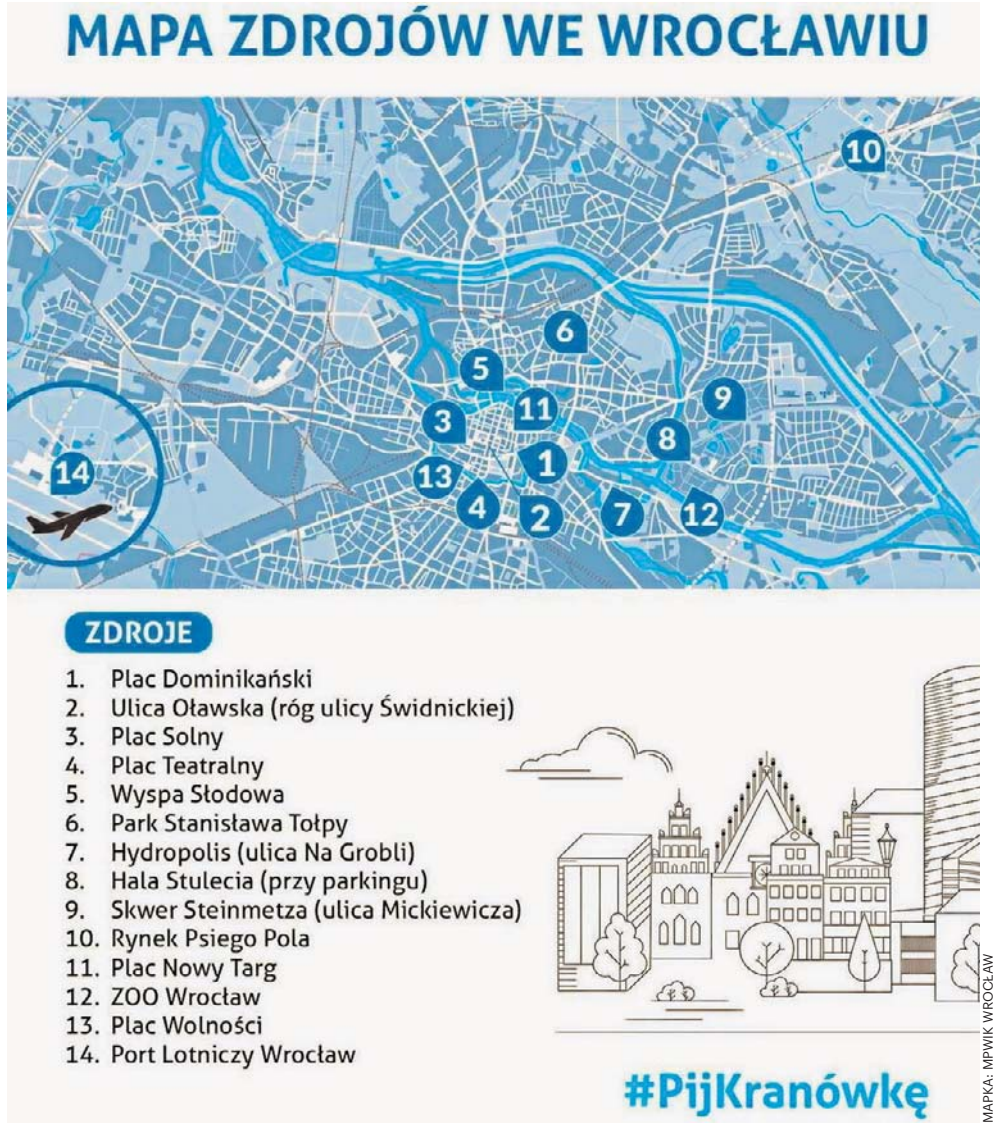

MAPKA: MPWIK WROCŁAW

REKLAMA 0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL"** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA"** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS"** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranica. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON"**– Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67, ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY"** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43 - całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłychz domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
25 czerwca 2026

● **GRABISZYN**
Marta Szczytyńska g. 8
Zofia Staniszewska g. 10
Konrad Rafalczyk-Zmyślony g. 10
Zbigniew Kachelski g. 11
Zygmunt Wierzbowski g. 12
Mirosław Wiśnicki g. 13
Halina Markiewicz g. 14

● **OSOBOWICE**
Mariusz Wewiura g. 8.40
Jerzy Paczkowski g. 9.20
Władysława Stępień g. 10
Krzysztof Wolfram g. 10.40
Marianna Armata g. 11.20
Andrzej Jurek g. 12
Marian Zawada g. 12.40
Krystyna Walszek g. 13.20
Benedykt Bartnik g. 14
Jacek Nawrocik g. 14.40

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Wrocławskie lotnisko z prestiżową nagrodą

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Port Lotniczy Wrocław został laureatem prestiżowej nagrody ACI EUROPE Best Airport Award 2025 w kategorii lotnisk obsługujących do 5 milionów pasażerów rocznie.

To jedno z najwyższych wyróżnień w europejskiej branży lotniczej. Port Lotniczy Wrocław jest pierwszym polskim lotniskiem, które zdobyło ten tytuł w ponad 20-letniej historii konkursu.

Jury podkreśliło, że Port Lotniczy Wrocław osiągnął rekordowe wyniki w ruchu pasażerskim, jednocześnie realizując największy program inwestycyjny w swojej historii.

W 2025 roku, w czasie rozbudowy infrastruktury lotnisko obsłużyło rekordowe 4,9 mln pasażerów, pomimo 40-dniowego wstrzymania operacji lotniczych. Jednocześnie utrzymał rozwój siatki połączeń i wysoki poziom niezawodności operacyjnej. Podczas finału Ligi Konferencji UEFA w ciągu 72 godzin lotnisko obsłużyło ponad 57 tys. pasażerów i 517 operacji lotniczych, ustanawiając rekordy dzienne we wszystkich kluczowych kategoriach. ©℗

FOT. LOTNISKO WROCŁAW

- Sukces nie byłby możliwy bez naszych pracowników – mówi Karol Przywara, prezes zarządu portu lotniczego

eprasa.pl 68257e9d47

REKLAMA 0011544285

WŁASNE KREMATORIUM

Zapewniamy dogodne terminy kremacji bez konieczności długiego oczekiwania.

FLORYSTYKA FUNERALNA

Oferujemy szeroko rozbudowaną ofertę kompozycji kwiatowych, składanych podczas ceremonii pogrzebowych.

NOWOCZESNA FLOTA

Dysponujemy flotą nowoczesnych karawanów.
Zapewniamy usługę międzynarodowego przewozu osób zmarłych.

PUNKT KAMIENIARSKI

W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroki wybór nagrobków wykonanych z najwyższej jakości kamienia naturalnego.
Rabaty dla naszych klientów.

Nasze adresy

Wołów
ul. Wojska Polskiego 46

Sobótka
ul. Rynek 9C

Wrocław
ul. Osobowicka 61
ul. Krzywoustego 292
ul. Curie-Skłodowskiej 63
ul. Kwiatkowskiego 13
ul. Grabiszyńska 101
ul. Legnicka 62
ul. Trzebnicka 72
ul. Dolnobrzeska 4
ul. Włodkowica 35
ul. Św. Antoniego 22
ul. Zaporoska 85

Jesteśmy całą dobę:
71 307 11 03
71 338 19 19

Krematorium i zakład kamieniarski:
ul. E. Kwiatkowskiego 13
52-326 Wrocław

Odwiedź nas:
www.gloria.wroc.pl
www.krematoriumgloria.pl
www.pomnikiwroclaw.pl

eprasa.pl 68257e9d47

Torbę ładujesz po brzegi bombkami, a płacisz... jedynie 10 lub 15 złotych

Mateusz Różański, PK
mateusz.rozanski@polskapress.pl

W fabryce Vitbis każdego roku powstają miliony ręcznie zdobionych ozdób choinkowych. Latem produkcja trwa na najwyższych obrotach. A w firmowym sklepie rozpoczyna się... wyprzedaż.

Zakupy w internetowym sklepie Vitbis można robić przez okrągły rok, ale to nie wszystko. Przy zakładzie produkcyjnym w Złotoryi jest sklep firmowy. Trwa wyprzedaż, bombki można kupować „na torby".

W centralnej części sklepu ustawiono pojemniki wypełnione bombkami. Klienci otrzymują torby, które mogą zapakować ozdobami po same brzegi. Za zapełnioną torbę zapłacimy 10 lub 15 zł - zależy po które bombki sięgniemy.

Sklep oferuje również całą paletę innych ozdób - bombek na sztuki, kolekcjonerskich, czy całych zestawów - one nie podlegają promocji z torbami.

- Lato to wyjątkowo intensywny okres. W tym roku przygotowujemy m.in. bombki zdobione płatkami złota, ale też inspirowane pracami Williama Morrisa z charakterystycznym kwiatowym motywem - wyjaśnia Błażej Prus, prezes zarządu firmy Vitbis sp. z o.o.

W fabryce Vitbis co roku powstaje ok. 27 milionów szklanych ozdób choinkowych. Każda zaczyna się od szklanej rurki, finalnie każda staje się małym dziełem sztuki. Wyroby ze Złotoryi zdobią domy i muzea na całym świecie. ©℗

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

W bezpośrednim sąsiedztwie zakładu produkcyjnego, znajduje się firmowy sklep Vitbis

Uniwersytet Medyczny podpisał umowę z gigantem

Monika Fajge
monika.fajge@polskapress.pl

Rozwój badań klinicznych i projektów naukowych, wykorzystanie AI - to główne założenia porozumienia zawartego przez Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu i firmę AstraZeneca Pharma Poland.

Dokument podpisali rektor uczelni prof. dr hab. n. med. Piotr Ponikowski i prezes zarządu AstraZeneca Pharma Poland Wiktor Janicki. Jest potwierdzeniem współpracy, którą uczelnia i biofarmaceutyczny gigant rozwijają od lat.

- Tu bije serce medycyny we Wrocławiu, na Uniwersytecie Medycznym i w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym - powiedział prof. Ponikowski. - Nie tylko planujemy wspólne badania. Naszą odpowiedzialnością jest także, oprócz leczenia pacjentów, edukacja, reagowanie na kryzysy i odpowiedzialność społeczna. Chcemy, aby nauka, medycyna i odpowiedzialny biznes wspólnie odpowiadały na realne problemy zdrowia publicznego.

Zdaniem rektora, współpraca Uniwersytetu Medycznego i AstraZeneki wyznacza standardy. - Pokazuje, jak powinna wyglądać modelowa współpraca między uczelnią a przemysłem - stwierdził prof. Ponikowski.

Dzięki grantowi w wysokości 30 mln euro, w ramach uczelni, powstanie europejskie centrum doskonałości w obszarze niewydolności serca. - Wcześniejsze wykrywanie choroby, ograniczenie liczny hospitalizacji czy rozwój nowych celów diagnostycznych i terapeutycznych. To nasze cele. Współpraca z tak znaczącym partnerem biznesowym może przybliżyć nas do ich realizacji - stwierdził rektor. ©℗

Szczurzy bunkier: podwórze grozy w centrum Wrocławia

FOT. ANETA KOLESIŃSKA

Mieszkańcy wnętrza przy ul. Piłsudskiego 80 mają już dość szczurów i bezdomnych panoszących się na ich podwórku.

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

„Metoda deratyzacji na piankę montażową to kolejne bzdury urzędników, które nie powstrzymają szczurów, a tylko zniszczyły nasze podwórko" - twierdzą Wrocławianie.

„To prawdziwe podwórze grozy, i to w centrum Wrocławia" - lamentują mieszkańcy ul. Piłsudskiego we Wrocławiu. Zamknięte podwórze przyciąga bezdomnych pijących alkohol w dziecięcej piaskownicy, a po zapadniętych płytach chodnikowych aż strach chodzić. Zwieńczeniem koszmaru są szczury, które zamieszkały w wojennym schronie i codziennie wychodzą do śmietnikowej stołówki.

Na szczurzy bunkier poszła pianka montażowa

Pomocą w walce z gryzoniami miała być pianka montażowa, którą wciśnięto w nory wykopane w ziemi. Problem w tym, że mieszkańcy nie mieli pojęcia kto to zrobił, dlaczego oraz czemu miałoby to służyć.

- Po kilku miesiącach od zastosowania tej metody mamy zdegradowany trawnik, pozostałości po chemicznych piankach, a obok nich nowe szczurze nory. Na tej hałdzie ledwo co rośnie, tylko pokrzywy i chwasty - komentuje pani Elżbieta Pastucha, która rozmawiała z deratyzatorem, gdy wrócił po miesiącu sprawdzić efekty: - Powiedział mi, że to piankowanie to najnowsza metoda deratyzacji.

To właśnie po tekście „Gazety Wrocławskiej" o deratyzacji przy użyciu pianki montażowej i siatki zastosowanej w Urzędzie Marszałkowskim odezwali się do nas mieszkańcy ul. Piłsudskiego 80-86a, krytykując to rozwiązanie.

- Teraz to wygląda jak pole pieczarek. Nie wiemy, po co ta pianka, ale przecież nie powstrzyma szczurów przed wyjściem, bo wykopią sobie nowe nory obok, a tuneli im nie brakuje, bo chodniki też podkopały i wchodzą przez ściany - dodaje kolejna mieszkanka Iwona Gawałkiewicz.

Pianka w deratyzacji nie jest nowością

Przypomnijmy, że specjalista z Glasgow testował we Wrocławiu humanitarną eksmisję szczurów bez stosowania zabójczych trucizn - odcinał im drogę do pokarmu i schronienia. Na podwórzu przy Piłsudskiego pianka miała jednak inny cel. Jak tłumaczyła firma wynajęta przez urząd miasta, zatykanie szczurzych nor to końcowy etap klasycznej deratyzacji. Nie ma zapobiegać wykopaniu nowych, a jedynie chronić ludzi i zwierzęta domowe przed przypadkowym kontaktem z trucizną, która powoduje bolesną i długą śmierć.

- Do miejsc gdzie bytują szczury nakłada się trutkę, czyli rodentycydy, pasty i kostki, które powodują u zwierząt wewnętrzny krwotok. Na koniec zabezpieczamy pianką (kiedyś stosowano żwir czy kamienie), żeby szczur czy mysz spożyły trutkę. I to jest bardzo dobra metoda, stosowana od lat. Jak szczur spożyje ok. 1 grama, to ginie w ciągu 48 godzin i już nie będzie kopał nor - mówi Marian Petelczyc ze spółki ABAPEST Zakład DDID.

Mieszkańcy, nie wiedząc tego wcześniej, w pierwszej kolejności szukali odpowiedzi w magistracie. Urząd zapewnia, że w ramach deratyzacji wykonawca jest zobowiązany do:

- rozmieszczenia odpowiedniej liczby stacji deratyzacyjnych,
- aplikację preparatów gryzoniobójczych,
- bieżącą likwidację nor,
- stały monitoring terenu,
- systematyczne uzupełnianie środków.

- 10 lutego przeprowadzono wizę lokalną, by zweryfikować zgłoszone nieprawidłowości. Ustalono, że szczurze nory zlokalizowane na trawniku zostały pokryte pianką montażową przez firmę deratyzacyjną bez zgody i wiedzy Zarządu Zasobu Komunalnego. Firma została pouczona oraz zobowiązana do usunięcia pozostałości pianki - odpowiada Martyna Stefanowicz z ZZK.

Firma ABAPEST zaprzecza, że dostała taki nakaz z urzędu miasta, jednak po rozmowie z „Gazetą Wrocławską" zapewnia, że pianka zostanie usunięta, jeśli mieszkańcy tego sobie życzą.

- Być może mieszkańcy i urzędnicy nie wiedzą, jak w praktyce wygląda deratyzacja na terenach zewnętrznych? Ze swojej strony mogę zadeklarować, że pianka na tym podwórzu zostanie usunięta. Uprzedzimy pracowników, by w kolejnych miejscach nakładali produkty tak, by były mniej widoczne - dodaje Petelczyc.

Po kilku miesiącach od zastosowania tej metody mamy zdegradowany trawnik, pozostałości po chemii a obok nowe szczurze nory.

Strach chodzić nocą

Szczury to jeden z kilku problemów, o których mówią mieszkańcy. Skarżyli się na fatalny stan elewacji oraz chodników, sterty śmieci pod wiatą i uciążliwą obecność bezdomnych i turystów nadużywających alkoholu.

- Obok jest sklep i wszyscy przychodzą tu pić. Często przy tej piaskownicy czy pod drzwiami bezdomni załatwiają swoje potrzeby. Stoją też w bramie. Teraz przynajmniej jest lato, ale jesienią, kiedy szybko robi się ciemno, tędy się biegnie, bo nie wiadomo w co, albo na kogo się wpadnie. Jesienią przecież kobieta przejechała tu po bezdomnym, bo leżał na środku drogi - mówi nam pani Magdalena Cynkutis.

Na domiar złego, spora część chodnika i drogi jest pełna dziur i nierówności, a od ścian odpadają kawałki elewacji. Mieszkańcy mają także dość nieustannego hałasu dobiegającego z ulicy, gdzie nocą naprawiane jest torowisko.

- Dlaczego ciągle staramy się naprawiać tę kostkę brukową, skoro jest źródłem tylu problemów? W dzień dudnią tramwaje, w nocy remont torów, a my nie mamy spokoju - wspomina Elżbieta Pastucha.

Zarząd Zasobu Komunalnego przekazuje, że plany na poprawę stanu podwórka są, jednak nie zdradzają konkretnych terminów.

- W bieżącym roku Zarząd Zasobu Komunalnego planuje ogłosić przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej wnętrza podwórza - dodaje ZZK. ©℗

eprasa.pl 68257e9d47

POLSKA *i* ŚWIAT

DROGI

W piątek, 26 czerwca, kierowcy wjadą na ok. 40-kilometrowy fragment drogi ekspresowej S6 między Leśnicami a Słupskiem. Oddanie tego odcinka zakończy budowę trasy i zapewni nieprzerwane połączenie ekspresowe między Trójmiastem a Szczecinem. Standard nowej trasy nie odbiega od najlepszych europejskich wzorców – podkreślił premier Tusk podczas konferencji zapowiadającej otwarcie trasy.

„Polskie drogi kiedyś były pośmiewiskiem Europy. Od dłuższego czasu jesteśmy przykładem dla wszystkich

Donald Tusk premier RP

KRÓTKO

RADOM

Kontrakt na 46 tys. karabinków

W środę w Radomiu Agencja Uzbrojenia zawarła umowę z Fabryką Broni „Łucznik" na dostawę karabinków MSBS Grot w wersji A3. Podpisali ją szef Agencji gen. dyw. dr Artur Kuptel oraz prezes zarządu Fabryki Broni „Łucznik" Seweryn Figurski.

Szef MON po podpisaniu umowy podkreślił, że Grot w wersji A3 jest „naprawdę wspaniałym karabinkiem", polski rząd chce, by „polski przemysł zbrojeniowy był kołem zamachowym polskiej gospodarki i dostarczycielem wzrostu gospodarczego, czyli dobrobytu i bezpieczeństwa dla wszystkich polskich rodzin".

Zawarta umowa jest kolejnym etapem dostaw karabinków z rodziny MSBS GROT dla Sił Zbrojnych RP. Do tej pory Wojsko Polskie otrzymało blisko 237 tysięcy sztuk tej broni, znajdującej się na wyposażeniu różnych rodzajów sił zbrojnych. Równolegle realizowana jest także wcześniejsza umowa, w ramach której zaplanowane są dostawy do 2029 roku.

WOJSKO

Z wizytą u żołnierzy

FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent Karol Nawrocki w drugim dniu oficjalnej wizyty w Turcji odwiedził żołnierzy z Polskiego Kontyngentu Wojskowego w bazie Incirlik. Turecka baza, w której stacjonują polscy żołnierze, to jedna z najważniejszych baz sojuszniczych w tej części świata.

LIBIA

Polska aktywistka uwolniona

24-letnia polska aktywistka Laura Kwoczała-Alsubaih została zwolniona z libijskiego więzienia i wylądowała na lotnisku w Stambule. Informację przekazał PAP rzecznik propalestyńskiej inicjatywy Global Sumud Polska, Rafał Piotrowski.

– Zgodnie z moim stanem wiedzy Laura czuje się dobrze i jest zdeterminowana, by działać dalej na rzecz Palestyny – przekazał rzecznik.

Uwolnienie aktywistów Globalnego Konwoju Lądowego Sumud, z pomocą dla Strefy Gazy, jest zdaniem Piotrowskiego wynikiem skoordynowanej interwencji i międzynarodowych nacisków ze strony zarówno dyplomatów, jak i organizacji społecznych.

PAP

W Gdańsku rusza URC. Na stole miliardy dolarów

Tomasz Chudzyński
Gdańsk

W cieniu kryzysu ukraińsko-polskich relacji rozpoczęła się dzisiaj w Gdańsku Konferencja Odbudowy Ukrainy. Organizatorzy zapowiadają podpisanie 200 biznesowych umów związanych z inwestycjami na Ukrainie. Będzie też przestrzeń na dyskusje o odbudowie społeczeństwa naszego wschodniego sąsiada okaleczonego przez wojnę.

Ponad 100 delegacji zagranicznych, w tym 40 najwyższego szczebla państwowego, przyjechało do Gdańska na Ukraine Recovery Conference 2026. Dziś i jutro odbędą się rozmowy na temat odbudowy Ukrainy ze zniszczeń wojennych i udziału w tym procesie firm zachodnich, oczywiście także polskich. Eliza Zeidler, wiceszefowa Ministerstwa Aktywów Państwowych, koordynatorka przygotowań URC 2026 po stronie polskiej, wskazała, że przygotowanych do podpisania zostało 200 porozumień i umów, z których wiele dotyczy dwustronnej współpracy polskich i ukraińskich przedsiębiorców i podmiotów państwowych.

– Mamy pięć wymiarów konferencji – biznesowy, społeczny, europejski i regionalny oraz obronny. Wymiar gospodarczy jest kluczowy – wielu polskich przedsiębiorców jest zaangażowanych już teraz w Ukrainie, i jest zainteresowanych rozwojem tej współpracy, w tym udziałem w inwestycjach po zakończeniu działań zbrojnych – mówiła Zeidler.

Premier Donald Tusk podkreślał w miniony wtorek, że w Gdańsku będą się toczyć dyskusje o miliardowych kontraktach.

– Mówimy o setkach miliardów dolarów i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny – mówił szef rządu.

Polska jest gospodarzem tegorocznego, odbywającego się regularnie od 2017 r., UCR wraz ze stroną ukraińską. Lokalizacja konferencji w Gdańsku została zapowiedziana na początku lutego. Niewątpliwie jednak cieniem położył się na spotkaniu kryzys w polsko-ukraińskich relacjach, wywołany przez nadanie przez Wołodymyra Zełenskiego miana „Bohaterów UPA" jednej z jednostek wojskowych oraz w odpowiedzi odebranie mu przez prezydenta RP Karola Nawrockiego Orderu Orła Białego.

„Wojna orderowa" poskutkowała nieobecnością Zełenskiego na URC w Gdańsku. Nie będzie też jego małżonki, Ołeny Zełenskiej, która wczoraj rano odwołała swój wykład na Uniwersytecie Gdańskim.

Zabraknie również Karola Nawrockiego. Prezydent nie

FOT. WIKIMEDIA

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko stoi na czele delegacji swojego kraju na gdańską konferencję

otrzymał zaproszenia do udziału w spotkaniu, o czym mówił minister w jego kancelarii, Zbigniew Bogucki. W odpowiedzi rzecznik rządu Adam Szłapka zarzucił prezydenckiemu obozowi „brak zainteresowania" URC.

Ukraińskiej delegacji na konferencję przewodniczy premier Ukrainy Julia Swyrydenko. Co ciekawe, Donald Tusk wskazywał we wtorek, że nieobecność prezydenta Wołodymyra Zełenskiego w Gdańsku odczytuje jako gest prowadzący do „deeskalacji" kryzysu.

– Z mojego punktu widzenia oznacza to być może nawet sprawniejsze przeprowadzenie konferencji – podkreślał premier. – Ukraina jest nastawiona na konstruktywne i wzajemnie korzystne partnerstwo w interesie wspólnego bezpieczeństwa europejskiego, rozwoju gospodarczego i długofalowego dobrobytu – wskazywała z kolei Swyrydenko. Co więcej, w dniach poprzedzających URC, do polityków o deeskalację napięcia apelowali polscy i ukraińscy przedsiębiorcy.

Już wczoraj wczesnym popołudniem delegacje polskie i ukraińskie przywitały się oficjalnie na schodach Ratusza Głównego Miasta. Następnie odbyła się sesja Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczpospolitej Polskiej i Ukrainy pod wspólnym przewodnictwem wicemarszałek Sejmu Moniki Wielochowskiej i wiceprzewodniczącej Rady Najwyższej Ukrainy Oleny Kondratiuk. Atmosferę można ocenić jako serdeczną.

Z kolei w Europejskim Centrum Solidarności w czasie Opening Ceremony debatowali Paweł Kowal, przewodniczący Rady ds. Współpracy z Ukrainą, oraz Denys Bashlyk, wiceminister ds. Gospodarki Ukrainy, koordynator przygotowań URC po stronie ukraińskiej.

– To nie będzie standardowa konferencja, której efekt jest żaden. Zaplanowane jest podpisanie kilkunastu umów – zobowiązań między firmami, przedsiębiorstwami, podmiotami państwowymi i politycznymi. Zorganizowaliśmy jedno z najważniejszych wydarzeń biznesowych, gospodarczych na świecie w tym roku – mówi Paweł Kowal.

Zgony w Szpitalu Południowym. „Będziemy sprawdzać wszystko" – zapewnia minister Żurek

Karolina Wrońska
Warszawa

Od 2023 roku do prokuratury wpłynęło 12 zgłoszeń dotyczących zgonów w Warszawskim Szpitalu Południowym – powiedział w środę minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek.

Minister podczas konferencji prasowej odniósł się do informacji, które we wtorek wieczorem przedstawił w wywiadzie w Kanale Zero były pracownik Szpitala Południowego dr Emil Jędrzejewski. Lekarz stwierdził m.in., że na SOR-ze tej placówki procedury medyczne były wykonywane wadliwie, a w wyniku błędów lekarskich dochodziło do powikłań, które w niektórych przypadkach miały zakończyć się śmiercią pacjentów.

Waldemar Żurek podał szczegóły o 12 zgłoszeniach dotyczących zgonów w Szpitalu Południowym, które od 2023 r. wpłynęły do prokuratury.

– W trzech sprawach była odmowa wszczęcia postępowania, cztery sprawy zostały umorzone, pięć spraw jest na biegu, więc można powiedzieć, że prokuratura w tych sprawach normalnie prowadzi postępowania – przekazał.

Podkreślił, że w sprawach związanych ze Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym było pięć, które dotyczyły narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Dodał, że „w czterech przypadkach zostały już zakończone trzy sprawy – to były odmowy wszczęcia i jedno umorzenie; jedna sprawa nadal się toczy".

– Będziemy sprawdzać wszystko. Także te sprawy, które były umorzone. Ja nadzoruję bezpośrednio te sprawy, ale jest też nadzór prokuratora okręgowego w Warszawie – zaznaczył szef MS.

W poniedziałek wszczęte zostały dwa śledztwa w sprawie Szpitala Południowego.

PAP

eprasa.pl 68257e9d47

Kary i grzywny. Władze krainy Cinque Terre walczą z nadmierną turystyką

Anna Nagel
Rzym

Władze Cinque Terre, jednej z największych atrakcji włoskiej Ligurii, egzekwują przepisy, które wprowadziły, by przeciwdziałać zjawisku tzw. nadmiernej turystyki – podał dziennik „La Repubblica".

Jak zaznaczyła gazeta, w najbardziej malowniczej części Ligurii wprowadzono zasadę zerowej tolerancji dla przypadków naruszania przepisów, które mają chronić ten pas wybrzeża przed chaosem w szczycie sezonu turystycznego.

W Manaroli, jednym z miasteczek wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO, przewodnik posiadający wszystkie wymagane certyfikaty został ukarany grzywną za naruszenie nowego regulaminu, który uchwaliły lokalne gminy Riomaggiore i Vernazza, by ograniczyć tłok i hałas w wąskich uliczkach.

Grupy wycieczkowe liczące więcej niż 10 osób muszą mieć słuchawki, a ich przewodnik – mikrofon, przez który do nich mówi.

Licząca 21 osób zagraniczna grupa ukaranego przewodnika nie miała słuchawek. Było w niej dziewięcioro dzieci.

Na mocy obowiązujących przepisów, mających na cele ograniczenie skutków nadmiernej turystyki, grupy z przewodnikiem nie mogą liczyć więcej niż 25 osób. Ma to chronić spokój mieszkańców. Zabronione jest użycie megafonów i głośników. PAP

FOT. 123RF

Cinque Terre słynie z kaskadowo zbudowanych domów na stromych klifach oraz scenerii małych miasteczek

Pracownik szpitala przyznał się do kanibalizmu

Grzegorz Kuczyński
Budapeszt

Węgierska policja zatrzymała 30-letniego mieszkańca Budapesztu, który zbierał – a nawet spożywał – ludzkie części ciała. Mężczyzna pracował w szpitalu, a ludzkie szczątki wykradał z miejsca pracy i wykopywał z grobów na cmentarzach.

Czaszki, kości, zakonserwowana ludzka twarz, odcięta ręka, mózg i serce przechowywane w słoiku – to tylko niektóre z szokujących znalezisk, na jakie policjanci natrafili w nieruchomościach powiązanych z 30-letnim mężczyzną z Budapesztu. Śledczy twierdzą, że mężczyzna obsesyjnie zbierał szczątki ludzkie i, jak sam przyznał, przygotowywał z niektórych z nich posiłki, a następnie je spożywał – podał serwis 24.hu.

Wydział Zabójstw Krajowego Biura Śledczego (KR NNI) wszczął dochodzenie po otrzymaniu informacji, że sanitariusz ze stołecznego szpitala mógł przechowywać ludzkie szczątki zarówno w miejscu pracy, jak i w domu. Władze nie ujawniły źródła doniesienia, choć mogło ono pochodzić z anonimowej infolinii.

W trakcie śledztwa ustalono, że mężczyzna żywił głębokie zainteresowanie anatomią i patologią, regularnie przeprowadzał sekcje zwłok zwierząt i jest podejrzany o pozyskiwanie również szczątków ludzkich.

FOT. POLICE.HU

W trakcie przeszukania śledczy natrafili na czaszki, kości, spreparowaną ludzką twarz, a także inne fragmenty ciał

Grasował po cmentarzach

Policja uważa, że mógł on zdobywać części ciała częściowo dzięki kontaktom zawodowym, a także poszukiwał szczątków na Słowacji oraz na opuszczonych cmentarzach na terenie Węgier. Jego rodzina i przyjaciele mieli podobno wiedzieć o jego makabrycznym hobby, a on sam dokumentował swoją kolekcję na zdjęciach.

Detektywi aresztowali mężczyznę 17 czerwca w Budapeszcie. Przeszukanie nieruchomości, z których korzystał, a także jego pojazdu, doprowadziło do zabezpieczenia komputerów, telefonów komórkowych i nośników danych, choć najbardziej niepokojącym dowodem był zbiór ludzkich szczątków.

Policja poinformowała, że znaleziono zakonserwowaną ludzką twarz i skórę twarzy, kości przechowywane w walizce, całą dolną część nogi, mózg, dłoń oraz kilka czaszek. Pochodzenie serca przechowywanego w słoiku jest nadal badane i nie jest jasne, czy pochodzi ono od człowieka, czy od zwierzęcia.

Kanibal aresztowany, trwa śledztwo

Mężczyźnie postawiono zarzut bezprawnego wykorzystania ludzkiego ciała. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa i stwierdził, że odczuwał szczególną fascynację częściami ludzkiego ciała. Wyznał również, że przygotowywał i spożywał potrawy przyrządzone z niektórych szczątków.

Podejrzany został aresztowany. Trwają badania kryminalistyczne, a śledczy starają się dokładnie ustalić pochodzenie szczątków. Policja nie wyklucza, że na światło dzienne mogą wyjść kolejne przestępstwa.

Sześć lat temu uwagę mediów przyciągnęła podobna sprawa dotycząca pracownika kostnicy z Páty. Mężczyzna, który borykał się z poważnymi trudnościami finansowymi, próbował uzupełnić swoje dochody, zabierając ze szpitali tkanki ludzkie wykorzystywane do badań i pozbywając się ich na swojej posesji, zamiast korzystać z kosztownych oficjalnych procedur.

Jego działania wyszły na jaw podczas sprzedaży samochodu, co doprowadziło do postawienia mu zarzutów oszustwa.

We Francji wykryto pierwsze zakażenie ebolą

Anna Nagel
Paryż

We Francji wykryto pierwszy przypadek eboli. Zakażoną osobą jest lekarz, który wrócił z Demokratycznej Republiki Konga (DRK) – poinformowało w środę francuskie ministerstwo zdrowia.

Ministerstwo zdrowia, potwierdzając pierwszy w kraju przypadek eboli, sprecyzowało, że chodzi o Francję metropolitalną. Chorym zajęto się natychmiast, został on po przybyciu do kraju odizolowany w specjalistycznej placówce, a jego stan jest stabilny – zapewnił resort. Dodał, że zapewniono specjalne warunki, by „uniknąć wszelkiego ryzyka zakażenia", i zastosowano ścisłe procedury izolacji, w szczególności utrzymywanie ujemnego ciśnienia w sali, w której przebywa pacjent.

Trwa identyfikowanie osób, które mogły wejść w kontakt z chorym. Ministerstwo zapewniło, że skontaktuje się ze wszystkimi tymi osobami i że poddane będą one izolacji przez 21 dni.

Rzeczniczka rządu Maud Bregeon poinformowała, że premier Sebastien Lecornu uważnie śledzi sytuację.

W DRK, gdzie trwa epidemia eboli, potwierdzono dotąd prawie 1,1 tysiąca zakażeń, a 277 osób zmarło.

Wirus wywołuje silnie zakaźną, poważną chorobę, często kończącą się śmiercią. Rozprzestrzenia się przez bezpośredni kontakt z krwią, wydzielinami i wydalinami zakażonej osoby.
PAP

Atak dronów Ukrainy na okupowany przez Rosję Krym. Sewastopol pozbawiony prądu

Grzegorz Kuczyński
Kijów

Gubernator okupowanego Sewastopola Michaił Razwożajew oświadczył, że w wyniku nocnego, masowego ataku dronów na infrastrukturę energetyczną największe na Krymie miasto całkowicie straciło zasilanie elektryczne.

Według relacji naocznych świadków i grup monitorujących sytuację na Krymie przez całą noc słychać było serię potężnych wybuchów. Głównym celem ataku była elektrownia cieplna w Bałakławie w Sewastopolu, która jest jedną z kluczowych elektrowni na półwyspie.

„W wyniku ataku wroga na naszą infrastrukturę energetyczną miasto tymczasowo pozostało bez zasilania elektrycznego" – stwierdził Razwożajew. Obecnie ustalana jest skala zniszczeń w Elektrowni Bałakławskiej. Przedstawiciel władz okupacyjnych próbuje uspokoić ludność, jednocześnie wzywając do oszczędzania baterii w telefonach.

FOT. SZTAB GENERALNY SZ UKRAIN

Atak dronów spowodował kryzys energetyczny

Ataki dronów na Krym

Oprócz Sewastopola tej nocy wybuchy słyszano również w Bachczysaraju, Kerczu oraz w rejonie góry Aj-Petri, gdzie znajduje się stacja radarowa (RLS) batalionu radiotechnicznego Sił Powietrzno-Kosmicznych Federacji Rosyjskiej.

Ponadto napłynęły doniesienia o wybuchach i pożarze w rejonie elektrowni cieplnej w Symferopolu.

Na półwyspie brakuje prądu

Nocne ataki ukraińskie pogłębiły kryzys energetyczny na Krymie. We wtorek wieczorem 23 czerwca, doradca gubernatora Krymu, Oleg Kruczkow ogłosił „prewencyjne" wprowadzenie harmonogramów rotacyjnych przerw w dostawach prądu. Według wstępnych danych bez zasilania elektrycznego pozostała około połowa terytorium półwyspu.

Wcześniej Siły Systemów Bezzałogowych Ukrainy ogłosiły zniszczenie zbiorników paliwowych w elektrowni cieplnej w Kerczu oraz podstacji elektroenergetycznej „Zachodni Krym".

W ostatnich tygodniach Ukraina zintensyfikowała ataki na rosyjską logistykę, zwłaszcza na obszarze okupowanego Krymu oraz w południowej części obwodów donieckiego, zaporoskiego i chersońskiego, które pozostają pod rosyjską kontrolą od 2022 roku.

Tydzień temu minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow oświadczył, że w najbliższym czasie okupowany przez Rosję Półwysep Krymski zostanie odcięty od świata z powodu uderzeń ukraińskich dronów.

eprasa.pl 68257e9d47

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Tytuł „Napoleona zbrodni” przynależy tylko jednemu człowiekowi – prof. Moriarty'emu
– **str. 10**

Polskie lasy były łakomym kąskiem dla wszelkiej maści aferzystów już w dwudziestoleciu
– **str. 11**

ZA TYDZIEŃ

Kim był prawdziwy Hans Kloss?
Najwięcej wspólnego z serialowym Klossem miał Mikołaj Beljung – heros śląskiego podziemia. Ale byli inni agenci, którzy inspirowali twórców.

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Siedem dni. Sześć osób. Jeden jacht

1 lipca w Czarnej Owcy „Białe Tango” autorstwa Marty Zaborowskiej, thriller z gatunku „zamkniętego kręgu”, w którym odcięta na pełnym morzu grupa ludzi odkrywa, że wśród nich znajduje się morderca. To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Tydzień na morzu, pełen słońca i niczym nieograniczonej wolności. Kiedy załoga „Białego Tanga” wchodziła na pokład, nikt nie przypuszczał, że już wkrótce nad żaglami zawisną ciemne chmury.
ls

W KINACH

Podążając za swoim mrocznym guru

Jutro na ekranach „Guru” Yanna Gozlana. Fabuła: Matt Vasseur (Pierre Niney) to odnoszący sukcesy, charyzmatyczny trener rozwoju osobistego, prowadzący perfekcyjnie wyreżyserowane, elektryzujące wydarzenia motywacyjne. Jednak gdy senacka komisja zaczyna zagrażać jego działalności, a niektórzy ze zwolenników popadają w niebezpieczną obsesję, świat Matta zaczyna się rozpadać, odsłaniając ciemne strony, kryjące się za jego pozornie idealnym życiem.
bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Macdonaldzie

11 lipca przypada 43. rocznica śmierci Rossa Macdonalda, a właściwie Kennetha Millara (urodził się 13 grudnia 1915 r.) – amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści kryminalnych typu noir; twórcy postaci prywatnego detektywa Lwa Archera. Na kanwie powieści Macdonalda powstały filmy: „Ruchomy cel” („Harper”) w 1966 r. oraz „Zdradliwa toń” („The Drowning Pool”) w 1975 r. Archera grał w nich Paul Newman.
mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 210. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskała, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych

Rynek w Nowym Sączu, rok 1960. Józef Cyrankiewicz wsiada do swojej limuzyny. Premier przyjechał Mercedesem kabrioletem, pozostali goście poruszali się zaś uchodzącymi za niemal równie luksusowe czarnymi Wołgami

Bożydar Brakoniecki
redakcja@polskatimes.pl

Mieszkania, domy, drogie limuzyny i sklepy „za żółtymi firankami”. Trzeba przyznać, że przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.

W art. 44 konstytucji z 1952 r. komuniści zapisali: „Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: »Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy«”. Jak bardzo były to puste słowa, świadczy kilkadziesiąt lat triumfalnych rządów komunistycznych elit. Przyjrzyjmy się luksusom, które fundowała sobie władza ludowa.

Towarzysze dostają

Ściśle reglamentowany dostęp do tzw. powierzchni użytkowej nie obejmował komunistycznych hierarchów i ich otoczenia. Tuż po objęciu rządów nowej władzy przypadło kilka ocalałych enklaw, w tym al. Przyjaciół. Dostali tu przydziały m.in.: Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Andrzej Werblan, Ozjasz Szechter, Aleksander Burski, Maciej Elczewski, Józef Kofman. Modernistyczne kamienice dobrze nadawały się na odpoczynek dla tych, którzy dokonywali nad Wisłą ideowej rewolucji. Powodzeniem cieszyły się też okolice al. Przyjaciół, choćby al. Róż, gdzie zamieszkali klakierzy władzy: Gałczyński, Broniewski, Kruczkowski, Słonimski i Ważyk. Poczucie bezpieczeństwa lokatorów wzrosło jeszcze bardziej, gdy do sąsiedniej uliczki św. Teresy przeniosło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, dawała je też świadomość, że partia raz podarowanego mieszkania nie odbierze, gdy nie da się jej powodu.

Ale nawet mieszkańcy al. Przyjaciół zazdrościli lokatorom kompleksu domów na ul. Puławskiej pod numerami 24, 26 i 28. Przydział mieszkania zwłaszcza w tym ostatnim, cudem ocalałym po wojnie tzw. Domu Wedla, świadczył o wybitnej pozycji w komunistycznej hierarchii. Od nazwy ulicy grupę aparatczyków nazywano puławianami. Należeli do niej głównie towarzysze związani z propagandą, nauką i resortami siłowymi, m.in.: Jerzy Albrecht, Antoni Alster, Roman Werfel. Antoni Zambrowski.

Ten ostatni, syn przed- i powojennego komunistycznego ideowca Romana Zambrowskiego, wspominał: „Moi rodzice mieszkali w Warszawie w dawnym Domu Wedla na Puławskiej. Był to kompleks domów oszczędzonych podczas Powstania, gdyż były to obiekty nur für Deutsche. Od tych domów powstała później (w 1956 r.) nazwa grupy puławskiej. Ojciec był jeszcze w wojsku (miał stopień pułkownika), ale działał już w KC PPR. W sprawach partyjnych był prawą ręką samego tow. Wiesława, czyli Władysława Gomułki”.

Ciąg dalszy na str. 10-11

eprasa.pl 68257e9d47

Gazeta Wrocławska
Czwartek, 25.06.2026

Mariusz Grabowski

CO WIEMY O PROF. MORIARTYM?

Wśród szwarccharakterów, od których w popkulturze aż się roi, prof. James Moriarty zajmuje dość poczesne miejsce. Występuje w wielu utworach literackich, komiksach, filmach, grach komputerowych, często niemających żadnego innego związku z twórczością jego literackiego ojca, czyli Artura Conana Doyle'a. Powód jest prosty: postać Moriarty'ego stała się ikoną przestępcy genialnego. Który okazał się przeciwnikiem godnym samego Sherlocka Holmesa.

Moriarty a traktat matematyczny

Z lektury przygód detektywa Nicholas Rennison, autor tomu „Sherlock Holmes: The Unauthorized Biography', zrekonstruował też CV Moriartego. Pochodził prawdopodobnie z niezamożnej rodziny z zachodniej Anglii. Jego młodszy brat był zawiadowcą małej stacji kolejowej, drugi z braci, prawdopodobnie również James, pułkownikiem armii brytyjskiej. Conan Doyle dość odważnie i darwinistycznie przypisuje profesorowi „dziedziczne skłonności do przestępstwa", nie wspominając przy tym dokładniej o jego zbrodniczych przodkach.

Od wczesnej młodości Moriarty objawiał zdolności matematyczne. W wieku 22 lat opublikował traktat matematyczny na temat dwumianu Newtona („A Treatise on the Binomial Theorem"), który przyniósł mu europejską sławę. W wieku 30 lat był profesorem jednego z mniejszych brytyjskich uniwersytetów.

„Napoleon zbrodni"

Rennison wywodzi, że Moriarty stanął na czele zorganizowanej grupy przestępczej, zajmującej się m.in. morderstwami i rabunkami na zlecenie, nie rezygnując z kariery naukowej. Wiele popełnionych przez jego organizację zbrodni pozostawało niewykrytych lub zostało uznanych przez policję za nieszczęśliwe wypadki.

No właśnie, tylko Sherlock Holmes nie dał się zwieść i konsekwentnie ujawniał tajemnicę jego gangu. W wielu utworach pojawia się motyw walki detektywa z „Napoleonem zbrodni", jak pompatycznie ochrzcił Moriartego Conan Doyle.

Dwa razy dochodzi do bezpośredniego spotkania Holmes-Moriarty. Pierwsze spotkanie ma charakter wrogiej, ale eleganckiej dyskusji dwóch dżentelmenów. Jednak podczas drugiego (w opowiadaniu „Ostatnia zagadka"), gangus z detektywem, po bójce, spadają z wodospadu Reichenbach w Szwajcarii.

Na ekranie w postać wcielił się m.in. Jared Harris i Lionel Atwill. Natomiast jedną z najpopularniejszych serialowych ról Moriartego odegrał Andrew Scott w „Sherlocku".

Scott za rolę Moriartego, nihilisty i geniusza-dowcipnisia, dostał nagrody BAFTA oraz IFTA Film & Drama

LUKSUS PRZYNALEŻY RZĄDZĄCYM, NIEZALEŻNIE OD CZASÓW I USTROJÓW

Warszawskie luksusy elit socjalizmu: Polska tylko dla wybranych

Ciąg dalszy ze str. 9`

Całkiem nowy rodzaj mieszkaniowego luksusu zaserwowali sobie komunistyczni rządzący w latach 80., kiedy w Wilanowie powstała tzw. zatoka czerwonych świń, kilkanaście bloków z najgorętszymi nazwiskami w Polsce (Jerzy Szmajdziński, Janusz Zemke, Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller). O miejscu głośno zrobiło się w momencie, gdy premierem został Józef Oleksy.

Oficjalnie pytano, jak to możliwe, że 113-metrowe mieszkanie, warte ok. 2 mld zł, udało mu się wykupić jedynie za 18 mln. Jeszcze w 2006 r. z inicjatywy ABW prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie lokali przy ul. Wiktorii Wiedeńskiej i ul. Marconich, które w latach 1996-1998 zostały wykupione od gminy po cenach znacznie odbiegających od rynkowych, m.in. przez Kwaśniewskiego i Millera. Dwa lata później zapadła decyzja o umorzeniu śledztwa - w przypadku 41 mieszkań z braku dowodów, a w przypadku czterech z powodu przedawnienia karalności.

Cyrano w aucie

Kto pamięta życiorys i polityczną karierę tow. Bolesława Bieruta, zdziwi się zapewne, że był on wielkim fanem motoryzacji. Luksusy z niej płynące rekompensowały mu zapewne inne sfery życia. W jego garażu - jak dowodzą historycy - stało wiele aut, m.in. Mercedes 770 Grosser, Austin Six, ponadto kabriolet Buick i samochód pancerny. Specjalnie dla niego sprowadzono ze Stanów Cadillaca. Artur Zawodny, podróżnik i ongiś sąsiad Bieruta, wspominał: „Bardzo często miałem go okazję widywać, jak poruszał się autem Studebaker, które zapewne dostał ze Stanów Zjednoczonych. Było to dwuosobowe auto zwracające na siebie dużą uwagę".

Pasja Bieruta blednie przy namiętnościach Cyrankiewicza. Premier był stałym bywalcem Targów Motoryzacyjnych w Poznaniu. Już w 1961 r. Cyrankiewicz, wielbiciel brytyjskich Jaguarów, zachwycił się modelem E-Type i nakazał jego zakup. W kolejnych latach z polecenia Józefa Cyrankiewicza na użytek Urzędu Rady Ministrów zostały zakupione co najmniej dwa kolejne Jaguary - zielony czterodrzwiowy Sedan oraz wystawiony na zbliżającą się warszawską aukcję Jaguar Mark X. W książce pojazdu Urzędu Rady Ministrów widnieje on jako pierwszy właściciel auta. Od 1963 r. Mark X był używany w kręgach władzy. Wiadomo niemal na pewno, że jednym z głównych użytkowników samochodu był premier Cyrankiewicz, szczególnie że w owym czasie często widywano go za jego kółkiem na ulicach Warszawy.

Wygodnie i dostojnie

Motoryzacyjną pasją dotknięty był również tow. Edward Gierek, choć w nieco inny sposób niż jego poprzednicy. Oto w 1978 r. do Polski trafił zza oceanu Cadillac Fleetwood. Powód był prosty: był częścią planu ewakuacyjnego, który po wydarzeniach radomskich dwa lata wcześniej zakładał wywiezienie sekretarza z niebezpiecznego terenu i zapewnienie mu bezpieczeństwa. Auto było opancerzone kevlarem, wyposażone w niezbędny

eprasa.pl 68257e9d47

Kolejka w latach 80. Partyjny establishment w nich nie stał - kupował w sekretnych sklepach „za żółtymi firankami”

sprzęt i cenę. Kosztowało ok. 100 tys. dol. (średnia cena ówczesnego fiata 125p wynosiła 2 tys. dol.). Cadillac miał fałszywe tablice rejestracyjne, flagi po bokach i kierowcę w mundurze podoficera amerykańskiej piechoty morskiej. Wszystko po to, by dobrze kojarzył się Polakom.

Zresztą władza lubiła jeździć wygodnie i dostojnie. Na ulicach Warszawy widziano najpierw Chevrolety i potężne rosyjskie Zisy, potem nadeszła era Mercedesów, a w latach 70. dygnitarze przesiedli się do Peugeotów, owoców umów polsko-francuskich Edwarda Gierka. „Ochrona osobista rozporządza najszybszymi samochodami, sowieckimi Zisami i Ziłami, amerykańskimi Chevroletami. Jeżdżą z Bierutem wszędzie - zeznawał Józef Światło. - Samochody ochrony z przodu i z tyłu. A w nich ciemno ubrani agenci, u których broni nie widać. Mają tylko na kolanach walizeczki. Jak pudełka klarnetowe. Nie muszą z nich wyjmować swoich automatycznych karabinów maszynowych, bo futerały robione w Sowietach są tak spreparowane, że można z nich strzelać bez wyjmowania broni”.

Oczy Stalina

Jednym z kolejnych przywilejów komunistycznej władzy były luksusowe kobiety. W jego przypadku kilka. Z najważniejszą - Niną Andrycz. Popularna aktorka przez niemal 20 lat była żoną premiera Józefa Cyrankiewicza. „Póki mnie słuchał, może i rządziłam. Na początku znajomości miał bajeczną, hollywoodzką urodę. Oka nie można było od niego oderwać. Póki mnie słuchał, to wyglądał dobrze. Kiedy zrozumiał, że nie urodzę dziecka, zaczął popijać i przestał słuchać. Gdybym urodziła, nasze małżeństwo przetrwałoby do grobowej deski. Jestem tego pewna. Ale ja rodziłam role i to mi wystarczało” - opowiadała Nina Andrycz w rozmowie z „Newsweekiem”.

Aktorka posługiwała się wizytówkami z napisem „Madame Józef Cyrankiewicz”, ale unikała polityki. Do legendy PRL-owskich obyczajów przeszło jej „urwanie się” z uroczystej kolacji u Józefa Stalina. „Cała delegacja od obiadu do wieczora drżała, Berman zemdlał, pewnie myśleli, że zaraz pojadą na Sybir, a wódz wszechświatowego proletariatu tylko powiedział:

- Widać, że ta kobieta bardzo kocha swoją pracę.

- O tak! - wykrzyknął mój mąż. - Uwielbia!” - wspominała gwiazda, która od zachwyconego Stalina otrzymała w prezencie wspaniałe futro z norek. A od Cyrankiewicza 170-metrowe mieszkanie z wygodami w al. Róż.

„Ekscentryczność Cyrankiewicza objawiała się także w drobiazgach. Podczas sejmowych przemówień popijał tonik Schweppes - napój wówczas niemal nieosiągalny dla zwykłego obywatela. Bywał w Hotelu Europejskim, gdzie spotykała się artystyczna elita, a jego styl życia coraz bardziej przypominał dzisiejszą kulturę celebrycką.

Mimo to długo uchodził za „ludzkiego komunistę” - inteligentnego, błyskotliwego, odstającego od topornych partyjnych aparatczyków. Jego luksus drażnił, ale był bardziej wyrafinowany niż ostentacyjny” - pisze Katarzyna Kaźmierczak-Milewska na stronie kronikidziejow.pl.

Luksus nie dla każdego

Warszawa była miejscem największych komunistycznych przywilejów. To tutaj mieścił się np. najbardziej rozbudowany resortowy system opieki zdrowotnej. W 1951 r. otwarto Centralny Szpital Kliniczny MSW na Mokotowie. Zastosowano w nim m.in. ogrzewanie podłogowe oraz tzw. oświetlenie kopułowe sal operacyjnych. W momencie otwarcia CSK liczył 13 jednostek organizacyjnych i stał się najbardziej luksusowo wyposażonym miejscem szpitalnym w Polsce. Od 1972 r. opieką CSK objęto wszystkich członków PZPR. Działania szpitala były koordynowane z działalnością lecznicy rządowej na Emilii Plater. Jej oficjalna nazwa brzmiała: „Specjalna rządowa lecznica dla ministrów, posłów, senatorów (od 1989), emerytowanych naukowców i zagranicznych dziennikarzy”. Jej działalność skończyła się 1 stycznia 1999 r., zamykając tym samym pełen tajemniczych zdarzeń okres.

Stolica Polski była też centrum najbardziej skomplikowanego systemu dystrybucji luksusowych dóbr w postaci sklepów. Jego symbolem były tzw. konsumy, nazywane często sklepami „za żółtymi firankami”, gdzie funkcjonariusze reżimu mogli się zaopatrywać, omijając zwykłą sieć sklepów. Wojnę z systemem konsumów zaczął już w październiku 1956 r. „Po Prostu”, jednak system wewnętrznego handlu, ukrytego przed ludźmi, istniał do końca PRL-u. Do 1989 r. istniały sklepy przeznaczone dla mundurowych, specjalne stołówki dla aparatczyków w siedzibach komitetów miejskich czy wojewódzkich, punkty towarowe w sieci komitetów partii. W połowie lat 50. tak pisał Krzysztof Teodor Toeplitz: „W Warszawie przy ul. Mokotowskiej otwarty został w miesiącu marcu nowy sklep zamknięty, mnożąc tym samym liczbę słynnych »sklepów za firankami«, będących przedmiotem szczególnej sympatii mieszkańców stolicy (...). A cóż bardziej potrzebne jest narodowi budującemu socjalizm, jak: spokój, równowaga ducha i ułatwiający życie radosny uśmiech na twarzy”.

Śmiech to zdrowie

Wedle dokumentów z 1956 r., odnalezionych przez historyka Marcina Zarembę, kierownictwo PZPR zdecydowało w 1956 r.: „Zlikwidować prawo do korzystania z mebli i urządzeń domowych na koszt państwa i do utrzymywania pracownic domowych na etatach resortów; wprowadzić odpłatność przy wyjazdach na urlopy za granicę; znieść pokrywanie kosztów utrzymania mieszkania; ograniczyć liczbę aut przydzielonych do dyspozycji z dwóch do jednego; zaniechać dotychczasowej praktyki wydawania bezpłatnych biletów na premiery teatralne i kinowe”.

DLA WIĘKSZOŚCI OBYWATELI CODZIENNOŚĆ BYŁA PEŁNA NIEDOBORU, PROWIZORKI, KOMBINOWANIA I NIEKOŃCZĄCYCH SIĘ KOLEJEK

Skoro już jesteśmy przy kulturze, to władza komunistyczna wytworzyła w Warszawie charakterystyczny obrót konsumpcją kultury. Na ulicy Czackiego działał Teatr Kwadrat, nieformalna scena, chętnie odwiedzana przez co bardziej łaknących rozrywki towarzyszy. Teatr powstał w 1974 r. z inicjatywy Komitetu ds. Radia i Telewizji i prezentował repertuar farsowy i komediowy, podobnie jak Teatr Syrena z ul. Litewskiej. Szefowie Syreny (m.in. Jerzy Jurandot, Kazimierz Rudzki, Janusz Warnecki) przekształcili scenę w miejsce relaksu i odpoczynku dla strudzonych włodarzy kraju. Modne tu były podkasane tańce i dowcipy wokół tematów męsko-damskich.

Najzabawniej towarzysze śmiali się jednak podczas zamkniętych „Podwieczorków przy mikrofonie”, cyklicznej audycji nagrywanej i transmitowanej przez radio od 1968 r. z warszawskich restauracji, najczęściej Stolicy. W stałym punkcie audycji - „Wiadomościach z kraju i ze świata”, parodii oficjalnej PRL-owskiej propagandy - Andrzej Rumian pozwalał sobie nawet na delikatne uszczypnięcia dostojnych gości. Jak twierdzą historycy, bywający na „Podwieczorkach” Cyrankiewicz śmiał się do rozpuku.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

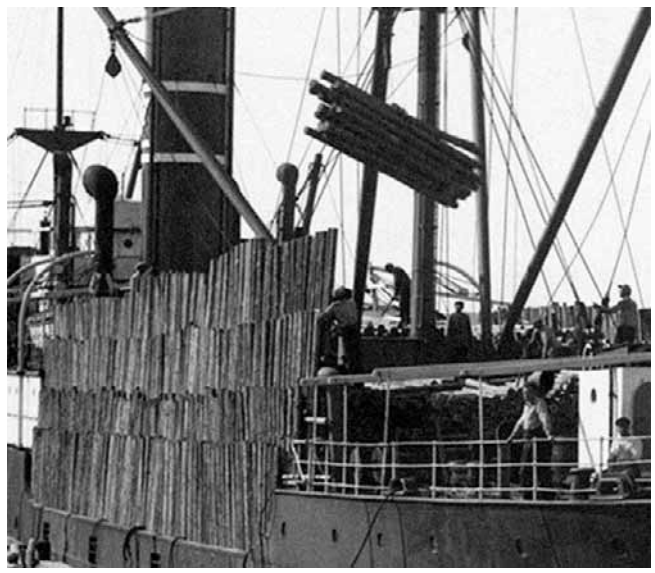

Wrzesień 1932 r. Załadunek drewna w porcie gdyńskim z przeznaczeniem do Anglii

Polskie lasy były łakomym kąskiem już przed wojną

Socjalistyczny „Robotnik” w nr 43 z 10 lutego 1937 r. szczodrze sypnął kryminaliami. Na str. 6 prócz doniesień o krwawej bójce na chrzcinach na ulicy Pańskiej 5 i uniewinnieniu technika dentystycznego nazwiskiem Pęski, oskarżonego o spowodowanie śmierci (przez nieostrożność) swego kuzyna, znalazł się też tekst „Wielka afera na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych”.

Przytoczmy go w całości, bowiem do utworzonej w latach 20. XX . instytucji, która scentralizowała zarząd nad lasami państwowymi, polskie drewno było w II RP eksportowane do ponad 20 krajów, a pod względem wartości było na pierwszym miejscu, przed węglem i naftą. Już w 1926 r. gazety donosiły, że LP do państwowej kasy wpłaciły 5,5 mln zł, czyli o 64 proc. więcej niż początkowo zakładano. W 1937 r. do Skarbu Państwa wpłata z LP była o 15 mln zł wyższa niż rok wcześniej.

„Ostatnio wykryto wielką aferę kaucyjną na szkodę Dyrekcji Lasów Państwowych. W aferę za mieszany jest b. inspektor okręgowy budowniczy m. Warszawy Konstanty Srokowski, mjr. Witold Zawadzki, jego brat Bolesław Zawadzki oraz pośrednik Salomon Frydman. Zawadzcy w porozumieniu z Frydmanem zawarli tranzakcję z D.L.P. nabycia terenów leśnych w Puszczy Białowieskiej, wartości z górą pół miliona złotych. Przystępując do tranzakcji, aferzyści nie zamierzali z góry płacić pieniędzy.

Egzekucja należności

Tranzakcję zawarto w ten sposób, że D.L.P. miała otrzymywać pieniądze w miarę wyrębu lasu, zaś na zabezpieczenie należności zapisano kaucję na majątku Marki hip. 10, który został oszacowany przez biegłego Srokowskiego na 200.000 złotych, na majątku Kawenczyn, raz na gruntach przyległych. Kiedy stworzona ad hoc przez aferzystów spółka handlowa „Rettel” nie wywiązywała się z przyjętych na siebie zobowiązań, D.L.P. przystąpiła do egzekucji należności. Wtedy wyszło na jaw, że łączna wartość majątków oszacowanych przez Srokowskiego na sumę około pół miliona złotych, nie wynosi nawet 20.000 złotych.

Kierunek: Ameryka

W tych warunkach D.L.P. złożyła skargę do Urzędu Prokuratorskiego. D.L.P. jednocześnie zaskarżyła Marka Chaimowicza i Eliasza Płachowskiego, którzy również przy pomocy Srokowskiego nabyli las do wyrębu, udzielając fikcyjnej kaucji. Ciekawym jest, że D.L.P. jeszcze przed złożeniem skargi do prokuratora otrzymała kilkakrotnie anonimowe listy, informujące, że firma „Rettel” jest oparta na oszustwie i że wspólnicy nie mają zamiaru płacić.

W toku śledztwa Płachowski i Chaimowicz zbiegli do Ameryki Południowej i są ścigani listami gończymi. Srokowski, Zawadzcy i Frydman zostali postawieni w stan oskarżenia”.

opr. żar (śrótytuły od redakcji)

eprasa.pl 68257e9d47

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4, tel. 71/37-48-249

BIURA W REGIONIE: • **Jelenia Góra,** tel. 797 607 853 • **Legnica,** tel. 514 800 870 • **Syców,** tel. 514 800 969 • **Lubin,** tel. 514 800 969 • **Wałbrzych**, tel. 502 499 983 • **Głogów,** tel. 798 751 830 • **Świdnica,** tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

Sprzedam stoisko handlowe CH "Swobodna". 14,7 mkw. Świetna lokalizacja przy wejściu, narożne, naprzeciw 2 restauracji. Tel. 691-853-415.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

Pożyczka 9 tyś na oświadczenie, tel. 530-087-005.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

ŁEBA- pokoje z łazienk., 606-687-996.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 www.morski101.pl

REKLAMA 0011543002

ZAWIADOMIENIE
BURMISTRZ ŚRODY ŚLĄSKIEJ

zawiadamia, że w okresie od 25.06.2026 r. do 16.07.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej, pl. Wolności 5, na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr A-7 zostanie wywieszony wykaz nieruchomości – gruntu przeznaczonego do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 1 roku na rzecz dotychczasowego dzierżawcy

- część działki nr 100 AM-23 o pow. 430 m² w Środzie Śląskiej przy ul. Żwirki i Wigury, z przeznaczeniem do wykorzystania na budowę parkingu wraz z drogą dojazdową.

Wykaz umieszczony jest na stronach internetowych Gminy Środa Śląska pod adresem: www.srodaslaska.pl oraz bip.srodaslaska.pl

REKLAMA 0011544358

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY SULIKÓW

o podjęciu przez Radę Gminy Sulików uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek 339/8 i 339/13, obręb Mikułowa

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) w związku z art. 67 ust. 3 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz na podstawie art. art. 39 pkt 1 i 3, art. 40, art. 41, art. 46 pkt 1. oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Sulików uchwały nr XXI/153/25 Rady Gminy Sulików z dnia 30 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części działek 339/8 i 339/13 obręb Mikułowa oraz rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla obszaru objętego planem.

Treść uchwały dostępna jest pod adresem: http://bip.sulikow.pl/procedury-planistyczne.html

Osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. uchwały w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Sulików, pod adresem ul. Dworcowa 5, 59-975 Sulików, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: ug@sulikow.pl, za pomocą skrzynki ePUAP: /60ajo67eok/skrytka lub adresu do e-Doręczeń: AE:PL-50724-15876-RBWFJ-17.

Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, jeśli posiada, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 i 3, art. 40, art. 41, art. 46 pkt 1. oraz art. 54 ust. 3 *ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670),* zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Sulików, ul. Dworcowa 5, 59-975 Sulików,
2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Sulików, ul. Dworcowa 5, 59-975 Sulików, w pokoju nr 104,
3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: ug@sulikow.pl za pomocą skrzynki ePUAP: /60ajo67eok/skrytka lub adresu do e-Doręczeń: AE:PL-50724-15876-RBWFJ-17.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do dnia **20 lipca 2026 r.**

Z niezbędną dokumentacją można się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Sulików, ul. Dworcowa 5, 59-975 Sulików, pok. nr 104 w godzinach pracy urzędu.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Sulików.

WÓJT GMINY SULIKÓW

Ochrona danych osobowych:
Informuję, że administratorem danych osobowych stron postępowania jest Wójt Gminy Sulików. Pełna klauzula informacyjna o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Sulików, na stronie https://bip.sulikow.pl

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011544997

ŚCINAWA NAD ODRĄ

GN.6840.6.2025 Ścinawa, dnia 24 czerwca 2026 r.

BURMISTRZ ŚCINAWY

podaje do publicznej wiadomości wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż samodzielnego lokalu użytkowego nr 1 A o powierzchni użytkowej 51,70 m², położonego w budynku Nr 10 w obrębie ewidencyjnym 0004, Dębiec, Ścinawa (obszar wiejski), wraz z pomieszczeniem przynależnym – komórką o powierzchni użytkowej 15,50 m² w budynku gospodarczym położonym poza budynkiem mieszkalnym wraz z udziałem wynoszącym 2644/10000 w częściach wspólnych budynków i w gruncie oznaczonym numerem ewidencyjnym 55/1 o pow. 0,0716 ha, położonym w obrębie ewidencyjnym 0004, Dębiec Nr 10, Ścinawa (obszar wiejski).

1. Informuje się, że samodzielny lokal użytkowy opisany wyżej, dla którego Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi księgę wieczystą numer LE1U/00069629/0, jest przeznaczony do sprzedaży. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 100.000,00 zł.
2. Przetarg na sprzedaż nieruchomości opisanej wyżej, odbędzie się w dniu 27 lipca 2026 r. o godzinie 10.00 w lokalu nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa, Rynek 17, 59-330 Ścinawa.
3. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą przelewem lub gotówką, w pieniądzu, wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej nieruchomości ustalone na kwotę 5.000,00 zł na rachunek Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa w Banku Spółdzielczym we Wschowie oddział w Ścinawie nr 52 8669 0001 2035 0351 9390 0005, z tym że środki pieniężne winny być na koncie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa najpóźniej w dniu 21.07.2026 r. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
4. Ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości opisanej wyżej zamieszczone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa Rynek 17, 59-330 Ścinawa, na stronie internetowej ***www.bip.scinawa.pl*** oraz na stronie https://scinawa.pl/.
5. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 76/7400230 w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa tj. poniedziałek, środa, czwartek, piątek w godzinach od 7.30 do 15.30, wtorek w godzinach od 8.00 do 16.00 oraz w lok. nr 22 w Urzędzie Miasta i Gminy Ścinawa Rynek 17, 59-330 Ścinawa.

eprasa.pl 68257e9d47

REKLAMA 0011543937

ogłoszenie

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przylesie”
w Lubinie, ul. Prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego 10,

ogłasza przetarg nieograniczony
na wymianę około 6.580 szt. wodomierzy zimnej wody
i około 5.860 szt. wodomierzy wody ciepłej
na wodomierze radiowe w wielolokalowych budynkach mieszkalnych.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia cena (50,00 zł) można nabyć osobiście w siedzibie Spółdzielni lub drogą e-mailową (**techniczny@przylesie.lubin.pl**).
W zamówieniu należy podać pełne dane dla celów wystawienia faktury.
Osoby uprawnione do kontaktu z Oferentami: Halina Florczak, Marcin Smolec – telefon 76 749 79 20 w godz. od 7.00 do 15.00.
Wysokość wadium oraz warunki uczestnictwa w przetargu określa specyfikacja istotnych warunków zamówienia.
Oferty należy przesłać/złożyć na adres Spółdzielni Mieszkaniowej PRZYLESIE w Lubinie w terminie do dnia **9.07.2026 r. do godz. 9.30.**
Otwarcie ofert nastąpi **9.07.2026 r. o godz. 10.00.**
Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru Oferenta oraz unieważnienia przetargu (w części lub całości) bez podania przyczyn.

Zarząd Spółdzielni

REKLAMA 0011544109

Ogłoszenie o sprzedaży

1). Przedmiot sprzedaży: **Udział w prawie własności w wysokości 1/6 do działki ewidencyjnej nr 182/5, położonej w województwie dolnośląskim, powiecie górowskim, w miejscowości Żuchlów, o łącznej powierzchni 0,1565 ha, zabudowanej budynkami gospodarczo-mieszkalnymi, dla której Sąd Rejonowy w Głogowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LE1G/00073494/2.**
2). Określenie upadłego: **Anna Filipiak, Żuchlów 12N, 56-215 Żuchlów.**
3). Określenie Sądu i sygnatury sprawy: **Sąd Rejonowy w Legnicy, Wydział V Gospodarczy, ul. Złotoryjska 19, 59-220 Legnica, Sygn. Akt. LE1L/GUp-s/310/2023.**
4). Podstawa zbycia: **art. 491(11a) ust. 2 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2025.614 t.j.).**
5). Wartość oszacowania: **11.500,00 zł**, numer postępowania na sprzedaż: **I**, określenie ceny minimalnej: **11.500,00 zł.**
6). Termin złożenia oferty i zapłaty wadium: **21 lipca 2026 r.**
7). Kwota wadium: **1.150,00 zł**, oznaczenie rachunku bankowego do wpłaty wadium i pozostałej części ceny: **Syndyk Michał Błaszczyszyn**; numer rachunku bankowego: **76 1020 5242 0000 2502 0627 7273.**
8). Termin rozpoznania ofert: **23 lipca 2026 r., godz. 9:30**, miejsce rozpoznania ofert: **Kancelaria Syndyka**, termin ewentualnej aukcji: **23 lipca 2026 r., godz. 9:45**, miejsce ewentualnej aukcji: **Kancelaria Syndyka**.

Pełne warunki sprzedaży oraz pozostałe informacje przekazywane są przez Syndyka masy upadłości Michała Błaszczyszyna (kom. 662 373 882) lub Pełnomocnika Syndyka Edwarda Stolarczyka (kom. 695 663 414), mail: kancelaria@syndycy.eu. Można również skontaktować się z wyżej wymienionymi osobami celem umówienia na okazanie przedmiotu sprzedaży.

Śledź i polub profil syndycy.eu na facebook(com), aby być na bieżąco ze wszystkimi postępowaniami na sprzedaż.

REKLAMA 0011544059

Syndyk masy upadłości
Abakus Plastics Sp. z o.o. z/s w Bystrzycy Kłodzkiej

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie składania ofert ruchomości, w skład których wchodzą: wtryskarki Engel, wtryskarki Demag, wtryskarka Krauss Maffei oraz robot Sepro. Szczegółowy wykaz sprzedawanych składników majątkowych wraz z cenami netto (do niniejszych cen należy doliczyć podatek VAT 23%) udostępniony jest w Biurze Syndyka. Ruchomości można oglądać po wcześniejszym telefonicznym umówieniu w godzinach od 9.00 do 14.00. Oferty w zamkniętej kopercie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta oraz dopiskiem „Oferta kupna ruchomości Abakus Plastics Sp. z o.o.” należy składać w terminie do dnia 9 lipca 2026 r. do godz. 14.00 na adres: Syndyk masy upadłości Abakus Plastics Sp. z o.o., ul. Armii Krajowej 64a, 58-302 Wałbrzych (obowiązuje data wpływu do biura syndyka).
Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłata wadium w wysokości 10% wartości ruchomości określonej w wykazie, na rachunek masy upadłości prowadzony w PKO BP S.A. nr 34 1020 5112 0000 7102 0140 2601 do dnia 9 lipca 2026 r. (obowiązuje data uznania rachunku). Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienie na każdym etapie bez podania przyczyny oraz zamknięcia postępowania bez wyboru którejkolwiek z ofert. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 10 lipca 2026 r. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 785 699 081.

REKLAMA 0011544081

Ogłoszenie o sprzedaży

1). Przedmiot sprzedaży: **Udział w wysokości 2/8 w prawie własności do lokalu mieszkalnego położonego w miejscowości Boguszów-Gorce przy ul. Anny Walentynowicz 6, lokal nr 2, składającego się z pokoju, kuchni, przedpokoju i WC, o łącznej powierzchni 62,28 m², dla którego lokalu mieszkalnego Sąd Rejonowy Wałbrzychu, VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr SW1W/00058754/0.**
2). Określenie upadłego: **Jolanta Kazienko, zam. 58-300 Wałbrzych, ul. Henryka Sienkiewicza 7/7.**
3). Określenie Sądu i sygnatury sprawy: **Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, Wydział VI Gospodarczy, ul. Słowackiego 10, 58-300 Wałbrzych, sygn. akt. SW1W/GUp-s/122/2024.**
4). Podstawa zbycia: **art. 491(11a) ust 2 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (Dz.U.2024.794 t.j.).**
5). Wartość oszacowania: **46.750,00 zł**, numer postępowania na sprzedaż: **VII**, określenie ceny minimalnej: **18.700,00 zł.**
6). Termin złożenia oferty i zapłaty wadium: **21 lipca 2026 r.**
7). Kwota wadium: **1.870,00 zł**, oznaczenie rachunku bankowego do wpłaty wadium i pozostałej części ceny: **Syndyk Michał Błaszczyszyn**; numer rachunku bankowego: **36 1020 5242 0000 2502 0648 2469.**
8). Termin rozpoznania ofert: **23 lipca 2026 r., godz. 9:00**, miejsce rozpoznania ofert: **Kancelaria Syndyka**, termin ewentualnej aukcji: **23 lipca 2026 r., godz. 9:15**, miejsce ewentualnej aukcji: **Kancelaria Syndyka**.

Pełne warunki sprzedaży oraz pozostałe informacje przekazywane są przez Syndyka masy upadłości Michała Błaszczyszyna (kom. 662 373 882) lub Pełnomocnika Syndyka Edwarda Stolarczyka (kom. 695 663 414), e-mail: kancelaria@syndycy.eu. Można również skontaktować się z wyżej wymienionymi osobami celem umówienia na okazanie przedmiotu sprzedaży.

Śledź i polub profil syndycy.eu na facebook(com), aby być na bieżąco ze wszystkimi postępowaniami na sprzedaż.

REKLAMA 0011544686

OGŁOSZENIE
Burmistrz
Miasta i Gminy Wiązów

informuje, iż na tablicy ogłoszeń Urzędu, w prasie oraz na stronie internetowej http://bip.wiazow.madkom.pl w zakładce **„PRZETARGI NA DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI”** w dniu 24.06.2026 r. został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.
Szczegółowe informacje znajdują się w ogłoszeniu o przetargu zamieszczonym pod adresem: http://bip.wiazow.madkom.pl/m,4563,przetargi-na-dzierzawe-nieruchomosci.html?page=1 oraz na tablicy ogłoszeń UMiG Wiązów.
Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Wiązowie, Plac Wolności 37, pok. 34 lub pod numerem (71) 393 11 36 wew. 38.

REKLAMA 0011543277

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 76/2026/N

o VII przetargu ustnym nieograniczonym na najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr 3 położonego przy ul. Czajkowskiego 42-46a (brama 46) we Wrocławiu, z zasobu Agencji Mienia Wojskowego

Lokal użytkowy o powierzchni 238,79 m².
Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto: 4 000,00 zł.
Wysokość wadium i termin wpłaty: 12 000,00 zł do 6.07.2026 r.
Termin i miejsce przetargu: **10.07.2026 r., godz. 10:00**, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter).

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym w dniach **od 25.06.2026 r. do 10.07.2026 r.** na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32, w budynku OR AMW we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.amw.com.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71 710 72 79.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

REKLAMA 0011543263

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO
ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU

Wyciąg z ogłoszenia nr 84/2026/N

o II przetargu ustnym nieograniczonym na najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego położonego przy ul. Morcinka 41 w Jeleniej Górze, z zasobu Agencji Mienia Wojskowego

Lokal użytkowy o powierzchni 53,10 m².
Wysokość wywoławczego miesięcznego czynszu netto: 600,00 zł.
Wysokość wadium i termin wpłaty: 1 800,00 zł do 10.07.2026 r.
Termin i miejsce przetargu: **16.07.2026 r., godz. 10:00**, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter).
Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami, zawartymi w pełnym ogłoszeniu wywieszonym w dniach **od 25.06.2026 r. do 16.07.2026 r.** na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32, w budynku OR AMW we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej www.amw.com.pl
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71 710 72 79.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW we Wrocławiu
ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław
tel. (71) 710 72 00 • fax (71) 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

REKLAMA 0011544642

OGŁOSZENIE
Burmistrz
Miasta i Gminy Wiązów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu, w prasie oraz na stronie internetowej http://bip.wiazow.madkom.pl w zakładce *„PRZETARGI”* w dniu 9.04.2026 r. został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

w trybie przetargu nieograniczonego:

1. Niezabudowana działka gruntu o numerze ewidencyjnym **161/6 AM – 2 obręb Wiązów** wraz z udziałem wynoszącym po 1/12 w działce gruntu nr 161/10 AM – 2 obręb Wiązów stanowiącą drogę dojazdową wewnętrzną.
2. Niezabudowana działka gruntu o numerze ewidencyjnym **161/11 AM – 2 obręb Wiązów** wraz z udziałem wynoszącym po 1/12 w działce gruntu nr 161/10 AM – 2 obręb Wiązów stanowiącą drogę dojazdową wewnętrzną.
3. Niezabudowana działka gruntu o numerze ewidencyjnym **161/12 AM – 2 obręb Wiązów** wraz z udziałem wynoszącym po 1/12 w działce gruntu nr 161/10 AM – 2 obręb Wiązów stanowiącą drogę dojazdową wewnętrzną.
4. Niezabudowana działka gruntu o numerze ewidencyjnym **131/2 AM – 2 obręb Wiązów**.
5. Lokal usługowy nr 1 wraz z udziałem wynoszącym 14861/173868 części w nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym położonym w Wiązowie przy Placu Wolności 18 w granicach działki nr 55/11 AM-6 obręb Wiązów.

trybie bezprzetargowym:

1. Lokal mieszkalny nr 1 położony w budynku nr 14 przy ulicy Kościelnej w Wiązowie wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz z udziałem wynoszącym 1233/10000 części w częściach wspólnych budynku i prawie własności działki nr 16 AM-7 obręb Wiązów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Wiązowie, Plac Wolności 37, pok. 34 lub pod numerem ((71) 393 11 36 wew. 36.

REKLAMA 0011543963

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU WROCŁAWSKIEGO

O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘINWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), dalej: k.p.a., **zawiadamiam, że Starosta Powiatu Wrocławskiego** decyzją nr 479/2026 z dnia 23 czerwca 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ronda oraz budowa ul. Tulipanowej w miejscowości Ślęza do Domasławia do ul. Oławskiej ” – ETAP I”. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział nieruchomości gruntowych, położonych w powiecie wrocławskim, obręb 0022 – Ślęza, gmina Kobierzyce, w następujący sposób: działka nr 134/17 na działki nr: 134/30 i 134/31, działka nr 134/29 na działki nr 134/34 i 134/35, działka nr 134/19 na działki nr: 134/32 i 134/33, działka nr 136/5 na działki nr: 136/13 i 136/14, działka nr 136/8 na działki nr: 136/15 i 136/16, działka nr 138/7 na działki nr: 138/21, 138/22 i 138/23, działka nr 138/5 na działki nr: 138/18, 138/19 i 138/20, działka nr 164 na działki nr: 164/1 i 164/2, działka nr 138/3 na działki nr: 138/15, 138/16 i 138/17, działka nr 134/28 na działki nr: 134/48 i 134/49.

Dodatkowe tereny niezbędne dla obiektów i robót budowlanych (tzw. zajęcia czasowe) – części działek nr: 134/31 (powstałej w wyniku podziału dz. nr 134/17), 138/6, 163, obręb 0022 – Ślęza, gm. Kobierzyce.

Działki nr: 134/30, 134/34, 134/32, 136/15, 164/1, 138/15, 138/18, 138/21, 134/48 obręb 0022 – Ślęza, gmina Kobierzyce – przechodzą na własność Powiatu Wrocławskiego, zaś działki nr: 138/16, 138/19 obręb 0022 – Ślęza, gmina Kobierzyce – przechodzą na własność Gminy Kobierzyce, z dniem, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna.

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego nr decyzji nr 479/2026 z dnia 23 czerwca 2026 r. strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 240, w godz. 8.00-14.00).

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień 25 czerwca 2026 r. – jako datę ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu oraz w Urzędzie Gminy Kobierzyce i w Biuletynie Informacji Publicznej powyższych urzędów, a także prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ 14 dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym, tj. z dniem 10 lipca 2026 r.

eprasa.pl 68257e9d47

Mam na brzuchu tatuaż Małego Księcia. Jestem z niego dumny

Michał Koterski w programie „Auto Świat” Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Izabela Trojanowska pochwaliła się latoroślą
Córka słynnej piosenkarki ma na imię Roxana i wybrała zupełnie inną drogę zawodową niż mama. Niedawno ukończyła studia prawnicze w Berlinie i obecnie zaczęła karierę w zawodzie. – Właśnie od roku pracuje w kancelarii adwokackiej, jest adwokatem – powiedziała Trojanowska Kozaczkowi.

Patryk Vega lubi ostrą jazdę

Paparazzi przyłapali ostatnio reżysera podczas spaceru po Warszawie, gdy kierował się w stronę swojego luksusowego auta. Vega po drodze pozwolił sobie na chwilę relaksu i zapalił dymka, a następnie ruszył w stronę zaparkowanego Ferrari wartego około półtora miliona złotych.

Doda zagania do wojska

Goszcząc w programie „Biznes Misja”, piosenkarka odniosła się do kwestii kraju. – Obowiązkowe powinno być wojsko dla facetów i kobiet. Nie takie, jak u nas, które się kojarzy ze złamaniem charakteru. Mówię o wojsku, gdzie kształcą mężczyzn, którzy potrafią pomóc najbliższym, słabszym, sobie. Ich wartość nawet w ich oczach rośnie, bo potrafią poradzić sobie w krytycznych sytuacjach. A kobiety: umiejętność podstaw samoobrony czy sztuk walki, posługiwanie się bronią. I sanitarne rzeczy.
(GZL) Fot. Adam Jankowski

W TELEWIZJI

Korczak
TVP Kultura, 20:05
II wojna światowa. W stolicy powstaje getto. Sierociniec zostaje przeniesiony na jego teren. Opiekun dzieci, Janusz Korcak, odrzuca propozycję przejścia na stronę aryjską i zostaje ze swoimi podopiecznymi. W sierocińcu pojawiają się Niemcy. Rozpoczyna się ewakuacja. Korczak wsiada wraz z dziećmi do wagonów, które odjeżdżają w kierunku Treblinki.

Poirot
Epic Drama, 21:55
Młoda stenotypistka w domu niewidomej kobiety znajduje zwłoki mężczyzny i cztery zegary, które zatrzymały się na tej samej godzinie. Poirot jest przekonany, że zagadka jest prostsza, niż się wydaje...

Nie wszystko złoto, co się świeci
TVN, 22:00
Ben Finnegan doprowadził do rozpadu małżeństwa z piękną Tess, ponieważ nieustannie poszukuje wraku galeonu, który zatonął w 1715 roku z czterdziestoma skrzyniami kosztowności na pokładzie. Tym razem dostaje kolejne wskazówki.

King's Man: Pierwsza misja
Polsat, 22:30
Brytyjski arystokrata tworzy siatkę szpiegowską składającą się ze sług domowych zatrudnionych przez najpotężniejszych dygnitarzy na świecie.

KRZYŻÓWKA NR 96

Poziomo:
1) opiekunka wycieczki, przewodniczka,
6) przyrząd nawigacyjny,
10) pętla przy siodle kowboja,
11) polscy szlachcice z XVII i XVIII wieku,
12) Jakub Szymański lub Damian Czykier,
13) twórca dzieła literackiego,
16) akademicka jednostka czasu,
19) korzysta z usług PKP,
24) jedna z czterech świata,
25) silny wiatr nad morzem,
27) nieład na biurku,
28) … Łęcka, bohaterka powieści „Lalka”,
29) ósmy stopień gamy,
31) słowna utarczka, sprzeczka,
33) wędkarska przynęta,
34) miejscowość wypełniona letnikami,
36) stromy stok wzgórza,
37) „… na sukces”, program telewizyjny,
38) duże naczynie browarniane,
39) afrykański kraj z Kilimandżaro,
40) materiał wtórny dla huty.

Pionowo:
1) Jan Chryzostom, pamiętnikarz epoki baroku,
2) stadium rozwojowe owada,
3) … Ateneum w naszej stolicy,
4) przymierze między państwami,
5) pospolity chwast polny,
6) najwyższy głos kobiecy,
7) pień drzewa bez gałęzi,
8) wędki do połowu łososi,
9) Tadeusz, przyjaciel Karola Krawczyka,
14) polski port rybacki,
15) miasto wojewódzkie nad Odrą,
17) widłowy w magazynie,
18) każda prowadzi do Rzymu,
20) pies Stasia i Nel,
21) barwnie upierzony ptak,
22) niemiecka wyspa na Morzu Bałtyckim,
23) nie dba o swój wygląd i wygody,
26) drużyna z ligi NBA,
29) ilustracja w książce dla dzieci,
30) typ gazety np. „Super Expres”,
31) zimna przystawka do alkoholu,
32) kangur lub wombat,
35) Rene, aktorka z filmu „Zabójcza broń 4”.

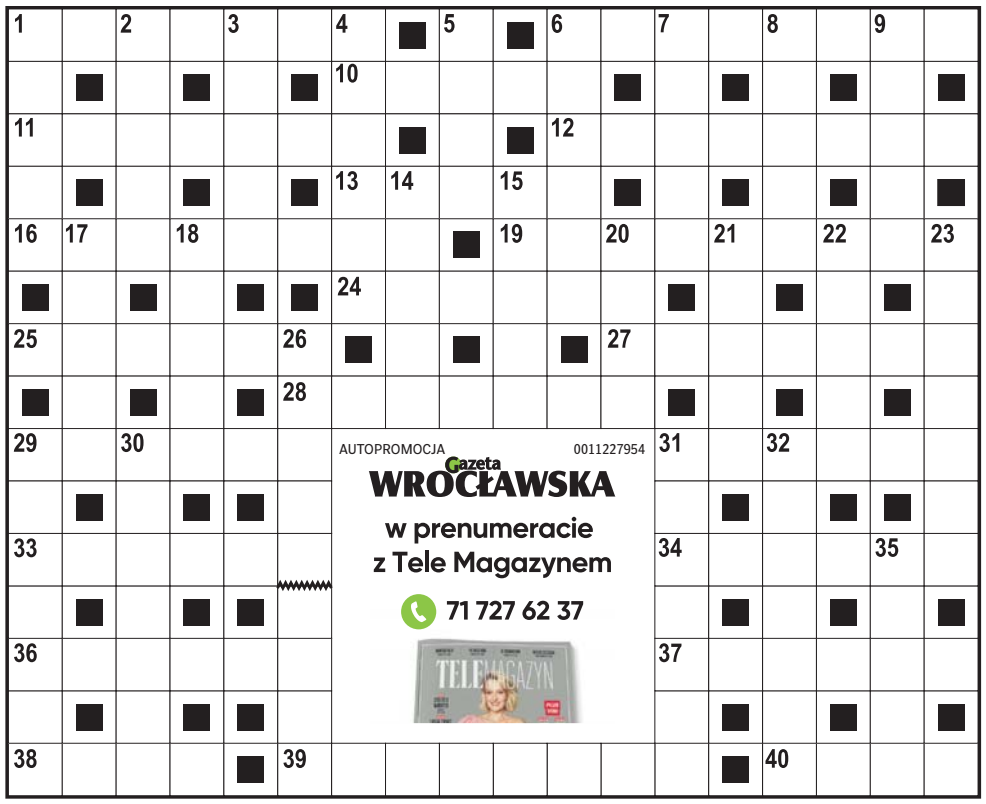

AUTOPROMOCJA 0011227954
Gazeta WROCŁAWSKA
w prenumeracie z Tele Magazynem
71 727 62 37

ROZWIĄZANIE NR 95

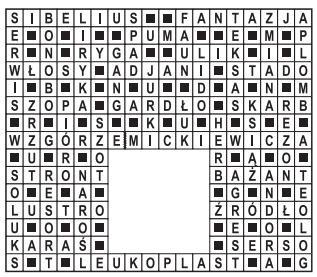

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Podejmij ważną decyzję. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem efekty pozytywnie Cię zaskoczą.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą korzyści. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. Dzięki temu dzień minie harmonijnie.
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że nowe informacje pomogą szybko rozwiązać drobny problem.
Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje potrzeby i odpoczynek. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać relaksowi oraz dobrym emocjom.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Pewność siebie otworzy przed Tobą nowe możliwości. Horoskop na dziś podpowiada, by nie bać się zrobić pierwszego kroku.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by skupić się na priorytetach i działać spokojnie.
Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach poprawi nastrój. Horoskop dzienny radzi znaleźć czas na rozmowę z bliską osobą. Wszyscy dobrze na tym wyjdą.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by zaufać sobie i nie ulegać presji otoczenia.
Waga (23.09 - 22.10)
Optymizm przyciągnie sprzyjające okazje. Horoskop dzienny na czwartek to wskazówka, by otworzyć się na nowe doświadczenia i ludzi.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie oczekiwane efekty. Horoskop dzienny podpowiada, że dziś warto dokończyć sprawy odkładane od dawna.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by nie ignorować inspiracji, które pojawią się nagle.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że przed Tobą dobry dzień na budowanie porozumienia.

Gazeta WROCŁAWSKA
www.gazetawroclawska.pl
Redaktor naczelna **Maja Majewska**, Z-ca redaktor naczelnej **Mateusz Różański**, Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**, Dyrektor marketingu oddziału **Anna Bijak-Bednarska**
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4 (wejście A, I p.) 50-073 Wrocław, **tel. 71 37 48 151, 71 37 48 100** **redakcja@gazeta.wroc.pl**
Druk Polska Press Oddział Poligrafia 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.** ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 68257e9d47

Kulisy niezwykłego mundialu – szaleństwo i show w Toronto, a biletów ciągle brak

Jaromir Kruk z Toronto specjalnie dla Polska Press

PIŁKA NOŻNA. **Przed turniejem w USA, Kanadzie i Meksyku wzburzenie wywoływały informacje o cenach biletów. To jednak nie osłabiło popytu, a media znalazły sobie ciekawsze tematy.**

FOT. PAP/EPA

Chorwaccy kibice słyną z niezwykle żywiołowego dopingu i silnego przywiązania do barw narodowych. Charakteryzują się gorącym, bałkańskim temperamentem

Dwie godziny przed meczem Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej pod stadionem „BMO Field" ustawiła się ogromna kolejka. Wiele osób widzących ją z daleka miało nadzieję, że to grupa koników sprzedających bilety na spotkania finałów piłkarskich mistrzostw świata 2026, ale to... zupełne przeciwieństwo, czyli osoby liczące, że ktoś im wejściówki sprzeda.

Dla Kanadyjczyków organizacja tak wielkiego wydarzenia sportowego jest powodem do dumy. Na stadionie BMO Field na mundialu 2026 zaplanowano 6 spotkań. Miejscowi zrobili, co w ich mocy, by poprawić wszelkie usterki na najmniejszej arenie tegorocznego turnieju.

Stewardzi nie zdążyli

Toronto, które ma doświadczenia z organizacji zawodów sportowych dużej rangi, stara się nie zaniedbać żadnych szczegółów. Kwestia bezpieczeństwa jest postawiona najwyżej, w dniu spotkań mundialu widać wszędzie służby porządkowe. Policja przygotowała się niemal perfekcyjnie w kwestii organizacji ruchu w mieście, nieco gorzej wyglądało to pod stadionem, bo często kibiców, dziennikarzy, sponsorów w błąd wprowadzali słabo poinformowani stewardzi. A takich - niestety - nie brakowało, bo nie wszyscy zaangażowani do obsługi odbyli odpowiednią liczbę szkoleń.

Przy okazji spotkania Niemców z Wybrzeżem Kości Słoniowej do Toronto zleciało się mnóstwo niemieckich fanów. Ci, którzy nie nabyli biletów, oglądali swoich ulubieńców w strefach kibica bądź w pubach, restauracjach, a nawet w... dyskotekach, których w uznawanym za najbardziej wieloetniczne miasto świata Toronto nie brakuje.

Miejscowi, niczym Amerykanie, wiedzą, jak zarabiać na sporcie, na mundialu korzystają z doświadczeń choćby Toronto Maple Leafs (hokej na lodzie), Toronto Raptors (koszykówka), Toronto Blue Jays (baseball), Toronto FC (piłka nożna).

Polska nostalgia

- Widowisko sportowe w Toronto to prawdziwe show, musi być dobra muzyka, jedzenie, inne atrakcje dla kibiców. Największą popularnością cieszy się hokej na lodzie, ale widać coraz bardziej siłę piłki nożnej. Dziś w Kanadzie znacznie więcej dzieci kopie piłkę niż gra w hokeja, a dobry występ reprezentacji Kraju w tym roku w finałach mistrzostw świata powinien jeszcze wzmocnić kopaną - mówi Grzegorz Sarek, kielczanin, który od lat przebywa w Toronto.

Polaków generalnie tu nie brakuje, mówi się, że w całej aglomeracji mieszka ich około 500 tysięcy. Dlatego mocno odczuwają absencję Biało-Czerwonych na mundialu.

- Pamiętamy przyjazd Orłów Górskiego do Toronto, słynną drużynę Kazimierza Górskiego, tutaj żyją starsze pokolenia naszych rodaków. Nie spada popularność Grzegorza Laty, Władysława Żmudy, Jana Tomaszewskiego, Henryka Kasperczaka, z późniejszych kadr na mundiale Zbigniewa Bońka czy Włodzimierza Smolarka. Dziś możemy pomarzyć o takich sukcesach, ale trudno przeboleć fakt, że nie awansowaliśmy teraz do finałów - mówi Andrzej Masternak, od lat mieszkający w Toronto, z racji koligacji rodzinnych fan Pogoni Szczecin i Korony Kielce, a także ŁKS Łagów, który kiedyś robił furorę w 3. lidze.

Została dobra zabawa

Nasi rodacy z nutką zazdrości patrzyli na Chorwatów, którzy opanowali Toronto w przeddzień spotkania ich ekipy z Panamą. Tutejsza chorwacka społeczność przyjęła wspaniale rodaków z różnych zakątków świata, dlatego komplet na „BMO Field" wybudowanym na finały mistrzostw świata U-20 w 2007 roku był pewny od wielu tygodni.

Mecz nr 200 w kadrze Vatrenich rozegrał 40-Luka Modrić - jeden z kilku wiekowych artystów żegnających się z mundialami - po swym już 5. turnieju o mistrzostwo świata - na północnoamerykańskim turnieju.

A że i wynik był dla zespołu z Bałkanów korzystny - zabawa na trybunach była przednia. Widzowie nie przejmowali się w ogóle tym, że poziom był taki sobie, a gra Chorwatów daleka od polotu znanego z dwóch poprzednich edycji finałów mistrzostw świata...

* * *

NAJBLIŻSZE MECZE

Czwartek, 25 czerwca:
- godz. 22.00: Curacao - Wybrzeże Kości Słoniowej (TVP Sport)
- godz. 22.00: Ekwador - Niemcy (TVP 1)

W nocy z czwartku na piątek:
- godz. 1.00: Japonia - Szwecja (TVP 1)
- godz. 1.00: Tunezja - Holandia (TVP Sport)
- godz. 4.00: Paragwaj - Australia (TVP Sport)
- godz. 4.00: Turcja - USA (TVP 1) ©℗

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie wkraczają w 3. rundę. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału, oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.**

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki:
Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobój).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3).

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7 :1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0.**

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki:
Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0, Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9), **Portugalia - Uzbekistan 5:0** (Ronaldo 6, 39, Mendes 17, Nematow 60 samobój, Leao 87), **Kolumbia - DR Konga 1:0** (Munoz 76)

1. Kolumbia	2	6	4-1
2. Portugalia	2	4	6-1
3. DR Konga	2	1	1-2
4. Uzbekistan	2	0	1-8

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5), **Anglia - Ghana 0:0, Panama - Chorwacja 0:1** (Budimir 54).

1. Anglia	2	4	4-2
2. Ghana	2	4	1-0
3. Chorwacja	2	3	3-4
4. Panama	2	0	0-2

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna)
4 gole: Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja)
3 gole: Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy)

BRAMKI SAMOBÓJCZE

Damian Bobadilla (Paragwaj), Cameron Burgess (Australia), Hany (Egipt), Hussein (Irak), Al-Arab (Jordania), Mohamed Man (Katar), Miro Muheim (Szwajcaria), Al Tambakti (Arabia Saudyjska), Abduwohid Nematow (Uzbekistan). ©℗

eprasa.pl 68257e9d47

SPORT

www.sportowy24.pl

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

WTOREK, 23.06
Multi Multi (22):
8, 10, 14, 20, 24, 25, 28, 29, 30, 37, 39, 45, 55, 59, [62], 67, 69, 74, 76, 80;
Kaskada (22):
1, 2, 5, 7, 8, 9, 10, 11, 15, 17, 19, 20;

Lotto:
3, 7, 8, 10, 28, 33;
Lotto Plus:
7, 9, 27, 29, 30, 34;
Mini Lotto:
3, 5, 7, 15, 35;

ŚRODA, 24.06
Multi Multi (14):
1, 2, 6, 16, 18, 22, 23, 29, 37, 38, [40], 41, 44, 50, 57, 61, 62, 66, 74, 78;
Kaskada (14):
1, 2, 4, 10, 13, 14, 16, 17, 19, 20, 23, 24

Nie byłem pewny, czy wrócę po Paryżu. Teraz wiem, że nie święci garnki lepią

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

- Po igrzyskach byłem zły na los. Zrobiłem sobie przerwę - mówi 29-letni florecista Andrzej Rządkowski (KS Wrocławianie), który właśnie wywalczył we Francji wicemistrzostwo Europy.

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

Andrzej Rządkowski był z drużyną florecistów na IO w Paryżu, gdzie zajął szóste miejsce

Gratulacje! Wicemistrzostwo Europy to wielki sukces. Pierwszy indywidualny medal dla Polski na ME od 2012 roku - czy już to do Pana dotarło? Jak smakuje taki sukces?
Obiektywnie to oczywiście sukces. Faktycznie, dawno nie mieliśmy takiego medalu. Jestem bardzo szczęśliwy, ale też zmęczony fizycznie i psychicznie. Podczas turnieju stoczyłem dwie zacięte walki i to wszystko kosztowało mnie bardzo dużo. Może zmęczenie przyćmiło nieco tę radość, bo cały czas starałem się być skupiony. No i jeszcze w finale prowadziłem dość wysoko (9:4), ale przegrałem, w związku z czym czułem po tej ostatniej walce pewien niesmak. Mam jednak nadzieję, że to będzie stanowiło pewne paliwo na przyszłość.

Miał Pan nerwy ze stali podczas całego turnieju, zaczynając od pojedynku z Węgrem Gergo Szemesem w 1/8, medalistą mistrzostw świat. Przegrywał Pan już 10:14, by go pokonać 15:14. O czym się w takiej chwili myśli?
Nie wiem, o czym myślą inni szermierze, ale mogę powiedzieć o moim doświadczeniu. Staram się po prostu być obecny, to znaczy, że myślenie przy wyniku 10:14 nie różni się w moim przypadku specjalnie od myślenia, gdy wynik jest inny. Staram się na planszy na bieżąco wyciągać wnioski i jechać dalej. Kilka tygodni wcześniej stanąłem na podium zawodów Pucharu Świata w Szanghaju (po raz pierwszy w karierze - przyp. JG) no i właśnie przed tamtymi zawodami zmieniłem swoje podejście. Wcześniej korzystałem z pomocy psychologa sportowego i oczywiście jestem mu za wszystko wdzięczny, ale ten patent wymyśliłem sam. Może dojrzałem. Stwierdziłem, że może i jestem zmęczony w czasie walki, źle się czuję, przegrywam, może wszystko faktycznie jest teraz bez sensu, ale na samym końcu najważniejsze jest to, że jestem na planszy i walczę. Liczy się tu i teraz. Trzymam się teraz tego mocno.

Ćwierćfinał z podwójnym wicemistrzem olimpijskim z Paryża, Włochem Filippo Macchim, zakończył się karczemną awanturą. Przy wyniku 14:14 sędziowie przyznali punkt Panu, co oznaczało zwycięstwo. Rywal nie mógł się z tym pogodzić. Pan jednak do końca zachował stoicki spokój, uspokajając nawet swojego trenera.
Ten rywal znany jest z takich reakcji. Ja podziękowałem sędziom i byłem spokojny. Włoch coś krzyczał, ale prawdę mówiąc to nie bardzo wiem dokładnie co, bo odszedłem dalej. Teraz ludzie się już tak nie awanturują w szermierce. To rzadkość. Jego zachowanie - zwłaszcza w kontekście mojej postawy - pewnie było szokujące.

W czasie tego całego zamieszania miał Pan mocne wsparcie z trybun.
Tak - to koleżanki i koledzy z kadry, sztab trenerski, trenerzy. Nawet Pan prezes przyjechał, także wsparcie było olbrzymie. Co ciekawe, wodzirejem był nasz kierowca. Mieliśmy do dyspozycji kierowców, którzy - kiedy tego potrzebowaliśmy - niewielkimi busami wozili nas z hotelu na treningi i zawody. Nie wiem z czego to wynikało, czy on lubił jakoś wyjątkowo Polaków, ale jeden z nich dowodził temu całemu dopingowi. Generalnie bardzo nam pomagał, kiedy tego potrzebowaliśmy.

W półfinale pokonał Pan innego Włocha, młodego Tomasso Martiniego, a w finale czekał reprezentant gospodarzy, Francuz Rafael Savin. Przegrał Pan mimo prowadzenia 9:4. Co się stało w drugiej części walki? Zmęczenie? Przewaga kibiców? Walczyliście ponoć w wielkich upałach.
W głównej hali akurat była klimatyzacja, ale tam, gdzie mieliśmy walki grupowe i treningi, albo w call roomie, to była tragedia. We Francji jest jakaś rekordowa fala upałów. To zmęczenie się skumulowało, ale oczywiście wszyscy mieliśmy te same warunki, więc nieuczciwe byłoby zwalanie wszystkiego na temperaturę. To była jakaś cegiełka do tego, ale tak naprawę, to rywal podkręcił tempo walki, a ja tego nie wytrzymałem. Miałem jakiś plan, ale nie byłem w stanie go wyegzekwować. Przykre, ale jak do mnie doszło, że mam srebro mistrzostw Europy, no to jest to wynik, który wstydu nie przynosi, prawda?

Prawda. Kibice Francuzowi pomogli? Nad Sekwaną chyba kochają ten sport. Na igrzyskach doping wokół szermierczej planszy był niesamowity.
Szermierka jest sportem niszowym. Głośny doping jest nam zazwyczaj nieznany, natomiast Francuzi są faktycznie jedynymi z najlepszych kibiców w tym sporcie. To na pewno było wsparcie dla mojego finałowego przeciwnika.

Osiągał Pan wiele sukcesów w wieku juniorskim. Było złoto młodzieżowych igrzysk olimpijskich (2014), medale z dużych imprez, ale potem kazał nam Pan długo na siebie czekać. Co się stało, że to wreszcie zaskoczyło? Najpierw podium Pucharu Świata, teraz ten medal. Dojrzał Pan sportowo?
Może to kwestia dojrzewania, ale z pewnością zmieniło się moje podejście psychiczne. Tak jak mówiłem - teraz liczy się dla mnie tu i teraz. Aż do przesady. Nie kreuję w swojej głowie idealnej rzeczywistości. Nie zasypuję się tylko pozytywnymi komunikatami. Wręcz przeciwnie.

Występ na igrzyskach w Paryżu był motywacją do dalszej pracy?
Przeciwnie. Ja po igrzyskach zrobiłem sobie pół roku przerwy. Leczyłem kontuzję, ale zwyczajnie po 20 latach treningów miałem dość. Ta kontuzja być może spowodowała, że na igrzyskach nie wystąpiłem indywidualnie. Nie miałem do nikogo pretensji. Byłem zwyczajnie zły na los. Nie wiedziałem czy wrócę do sporu, chciałem zająć się innymi rzeczami. Byłem usatysfakcjonowany, że pojechałem do Paryża. To byłaby miła rzecz na zakończenie kariery. W końcu jednak znów zacząłem ćwiczyć. Nie dlatego, że się jakoś stęskniłem, ale uznałem, że to jest jedna z niewielu rzeczy, które robię wyjątkowo dobrze. Może właśnie to wszystko sprawiło, że faktycznie dojrzałem i złapałem trochę luzu. Miałem świeży umysł.

Te ostatnie sukcesy to dla Pana zastrzyk motywacji?
Podchodzę do tego spokojnie. Teraz zwyczajnie wiem, że nie święci garnki lepię. Ktoś te zawody wygrywa. Po prostu trzeba walczyć. Nie ma innej drogi. Kosztuje to bardzo dużo, zarówno fizycznie jak i psychicznie, ale ja się już z tym pogodziłem, przy czym nie łudzę się, że teraz zawsze będę w czołówce, bo sport jest przewrotny.

W szermierce wielkich pieniędzy nie ma. Pewnie w karierze pomaga Panu to, że jest Pan też żołnierzem?
Tak. Jestem żołnierzem w Centralnym Wojskowym Zespole Sportowym, który stanowi dla mnie olbrzymie wsparcie. Kiedy osiągasz juniorskie sukcesy, a potem przechodzisz do wieku seniora, to możliwości finansowania nie jest za dużo. Stypendia pomagają, ale trudno się z nich utrzymać. Niektórzy muszą iść do pracy, inni wybierają studia i wiele osób kończy z szermierką.

Myśli Pan już o igrzyskach za dwa lata?
Nie da się ukryć, że nadchodzą (uśmiech). Gdzieś to się już przebija, trudno o tym nie myśleć, ale też nie spędza mi to snu z powiek. Najpierw trzeba się zakwalifikować, a potem pomyślę o tym, czy będę walczył o medal. ©℗

KRÓTKO

FOT. WIDZEW ŁÓDŹ

PIŁKA NOŻNA
Widzew tym razem będzie walczył o puchary?
Łukasz Masłowski i Artur Płatek będą odpowiadać za transfery w występującym w piłkarskiej ekstraklasie Widzewie Łódź. W kierownictwie pionu sportowego zastąpią Dariusza Adamczuka i Piotra Burlikowskiego. Zmiany w pionie sportowym klub z Łodzi ogłosił w środę.
– Budujemy ten dział w oparciu o doświadczenie, odpowiedzialność i jasno określone kompetencje. Do Widzewa dołączają osoby, które przez lata udowodniły swoją wartość w klubach ekstraklasy i na rynku piłkarskim – wyjaśnił prezes Robert Dobrzycki.
Od 10 sierpnia szefem całego departamentu będzie Łukasz Masłowski. Z kolei stanowisko dyrektora sportowego obejmie Artur Płatek, a za skauting odpowiedzialny będzie Piotr Kosiorowski.
Masłowski do klubu, w którym w przeszłości występował jako piłkarz, przeszedł po zakończeniu czteroletniej pracy na stanowisku dyrektora sportowego Jagiellonii. W tym czasie drużyna z Białegostoku dołączyła do krajowej czołówki, zdobywając m.in. tytuł mistrza kraju oraz rywalizując na arenie międzynarodowej.
– Chcemy budować drużynę, która będzie rozwijać się w sposób przemyślany i konsekwentny, realizując cele sportowe zarówno w najbliższym sezonie, jak i w kolejnych latach – zapowiedział.
Płatek przeszedł do Widzewa z Rakowa Częstochowa, w którym był doradcą zarządu ds. sportowych. Z kolei Piotr Kosiorowski przez ostatnie lata pełnił funkcję dyrektora sportowego Polonii Warszawa. W związku z przyjściem nowych menedżerów z Widzewem rozstali się pełniący funkcję pełnomocnika zarządu ds. sportu Dariusz Adamczuk, dyrektor pionu sportowego Piotr Burlikowski oraz koordynator rekrutacji Sławomir Rafałowicz. Wszyscy pracowali w łódzkim klubie od jesieni ubiegłego roku. **(PAP)**

eprasa.pl 68257e9d47